



Miłego wypoczynku świątecznego!

Najkrócej

INTERESUJĄCE SPOTKANIA
W ZDK HIL

Dużym zainteresowaniem w Domu Kultury Huty im. Lenina cieszy się cykl spotkań pn. „Z życia krajów socjalistycznych”. W bież. sezonie zorganizowano już szereg imprez oświatowych, dotyczących ZSRR i Węgierskiej Republiki Ludowej. W styczniu 1965 (13 i 22-go) planuje się odczyty na temat Bułgarii. Wygłosi je mgr T. Sawiński, uzupełniając prelekcje interesującymi przeżyciami. Spotkania odbędą się w kawiarni ZDK HIL.

WYSZE KWALIFIKACJE SŁUŻBY ZDROWIA

Istotną sprawą w pracy służby zdrowia jest zdobywanie specjalizacji przez lekarzy. Podczas, gdy w 1954 r. w Szpitalu im. Zeromskiego 40 proc. zatrudnionych lekarzy posiadało specjalizację, w 1964 r. liczba ta wzrosła do 82,3 proc. Dotyczy to również personelu pielęgniarskiego; ilość dyplomowanych pielęgniarek z 42,2 proc. w 1954 r. wzrosła do 97,4 proc. w roku bież.

TRZY OGRÓDKI JORDANOWSKIE

Najmłodszy mieszkańcy Nowej Huty otrzymali w tym roku trzy nowe ogródki jordanowskie. Należy do nich także piękny ogród dla dzieci w os. Na Wzgórzach Krzesławskich, wykonany w czynie społecznym przez załogę HIL. Ogólna wartość tej inwestycji wyniosła około 1.100 tys. zł. W czerwcu br. przekazano również Park Dziecięcy między os. Kolorowym a Spółdzielczym. Obiekt ten zbudowany został z funduszy SFOS; szereg prac wykonano w ramach czynów społecznych. Na szczególną pochwałę zasługują dwa przedsięwzięcia „Mostostal” i Przeds. Budowy Pieców Przemysłowych.

Trzeci ogródek jordanowski urządzono w os. Słonecznym, świetnie wyposażony w szereg urządzeń zabawowych i sportowych.

W roku 1965 planuje się budowę wielu nowych miejsc zabaw dla dzieci. (bs)

- ◆ Rysunki A. Wasilewskiego
- ◆ Noworoczna szopka
- ◆ Konkurs z nagrodami
- ◆ Humor i rozrywki umysłowe
- ◆ Kalendarz

m. in. W NOWOROCZNYM NUMERZE „GŁOSU”, KTÓRY UKAŻE SIĘ 31 BM. — W ZWIĘKSZONEJ OBJĘTOŚCI.

Nowa linia tramwajowa

23 bm. nastąpiło uroczyste otwarcie nowej linii tramwajowej do os. Bieńczyce Nowe. Wykonano ją przez przedłużenie linii tramwajów nr 14 i 20. Mieszkańcy Nowej Huty korzystać z niej będą mogli od 24 grudnia br.

Uruchomienie nowej linii tramwajowej do najmłodszego osiedla dzielnicy, ułatwi w dużej mierze połączenie z centrum Nowej Huty, oraz wpłynie na zmniejszenie tłoku, jaki panuje w godzinach szczytu w autobusach nr 121 i 125. (bs)

GŁOS NOWEJ HUTY

Rok VIII Nr 52 (420) Kraków, 24. XII. — 30. XII. 1964 r. Cena 50 gr

Dziś w numerze

- „Gwiazdka” u zachodnich sąsiadów — str. 3.
- Nie ma miejsca dla fałszywej — str. 4.
- Rozrywki umysłowe — str. 8.

Nowe meldunki o wykonaniu planów

Dobrym akordem kończy się stary rok

OSTATNIO jeden wydział huty po drugim składa meldunki o zakończeniu realizacji zadań produkcyjnych bież. roku. Właściwie w tej chwili większość załóg kombinatu jest już na mecie, zwłaszcza jeżeli chodzi o wydziały podstawowej produkcji hutniczej. W chwili gdy piszemy tę informację, wykonane zostały plany roczne w kilku dalszych

asortymentach, a dosłownie z godziny na godzinę oczekiwane były meldunki o rozpoczęciu pracy na poczet roku 1965 przez Walcównię Żrną Blach, Wielkie Piece, Zakład Koksochemiczny, ZMO, Walcównię Gorącą Blach.

A teraz krótko o osiągnięciach wydziałów, które już osiągnęły metę tegorocznego planu.

W Siłowni HiL

Dodatkowa produkcja energii elektrycznej

to nie byle jaka! Obliczono, że dzięki wykonaniu planu rocznego przez naszych energetyków z Siłowni HiL, już w dniu 21 bm. — możliwe będzie osiągnięcie dodatkowej produkcji energii

elektrycznej w ilości ok. 24 mln kWh. Ponieważ cyfra ta — aczkolwiek milionowa — nie jeszcze nie mówi laikowi w dziedzinie energetyki, postanowiliśmy przytoczyć efektywne porównanie. Otóż 24 mln kWh

prądu elektrycznego, to mniej więcej tyle energii, ile zużywa nasza huta ze wszystkimi swymi silnikami i maszynami w ciągu 9 dni. A więc ilość bardzo poważna.

Nasi energetycy dali w ciągu bieżącego roku dla potrzeb huty 740 mln kWh energii elektrycznej przekraczając w ten sposób znacznie osiągnięcia ubiegłoroczne. Jak była możliwa tak duża produkcja, przecież wiadomo, że w Siłowni nie przybyło nowych agregatów? Załozde udało się po prostu dokonać większego obciążenia generatorów dzięki wprowadzeniu szeregu operacji modernizacyjnych. Najważniejszą z nich było — nie wdając się w szczegóły techniczne — zastosowanie nowego rodzaju uszczelnień wodorowych.

(Dalszy ciąg na str. 4)

2,6 mln. ton stali, 13,2 mld zł wartość produkcji

KSR huty zatwierdziła zadania na rok 1965

Trwająca od szeregu tygodni wielka dyskusja nad planem tpf roku przyszłego została zakończona 21 bm. ogólną Konferencją Samorządu Robotniczego HiL. Wzięli w niej udział: poseł tow. J. Kleszczyński — przewodniczący ZG ZZH, dyr. Musiałek z MPC, dyrektor techniczny ZHIS O. Goszyk, przedstawiciele władz nowohuckich, dyrektorzy central i przedstawiciel banku. W KSR wziął także udział kierownik wydz. ekon. KW PZPR — T. Lachnit. Po otwarciu ostatniej w br. KSR huty przez I sekretarza KF PZPR tow. Z. Jakusa, zamierzenia na rok 1965 omówił szczegółowo dyr. nac. HiL mgr inż. B. Kołomyjski, wiążąc je z obecną sytuacją huty i osiągnięciami bież. roku, które pozwoliły wykonać tegoroczny plan przedterminowo.

Rosnące zadania w przyszłym roku wymagać będą od całej załogi kombinatu szczególnej mobilizacji do ich wykonania. Można je będzie zrealizować przy dalszej poprawie organizacji pracy, ujawnianiu i wykorzystaniu rezerw produkcyjnych, terminowej realizacji planu postępu technicznego, przy usprawnieniu kooperacji między wydziałami i rytmiczności produkcji dla pełnego wykonania planu asortymentowego, wzrostie dyscypliny pracy i technologicznej, dalszym rozwoju współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, zwiększeniu obniżki kosztów własnych, najwydatniejszym wykorzystaniu odpadów produkcyjnych, wresz-

cie poprawie wykonawstwa inwestycji.

Ogólna wartość produkcji w r. 1965 wyniesie w hucie 13.250 mln zł (wobec 11,3 mld w r. bież.). Oznacza to dalszy poważny wzrost zadań postawionych przed naszą załogą. Produkcja stali wzrosnąć musi w roku przyszłym do 2,6 mln ton, zwiększyć się powinna akumulacja o 14,2 proc., tj. do 2,3 mld zł, a zysk wzrosnąć ma o 15,6 proc.

Wiele uwagi poświęcił w swoim wystąpieniu dyr. naczelny sprawie obniżki kosztów własnych. Wyraża się ona wskaźnikiem 78,1 proc. udziału w wartości produkcji towarowej (wobec 78,8 w br.), który będzie trudny do osiągnięcia przy uruchamianiu nowych obiektów w hucie, tj.

nowi gospodarka remontowa i zbyt mały potencjał remontowy. Przyznany przez Zjednoczenie fundusz inwestycyjno-remontowy nie jest wystarczający, co pociągnie konieczność korzystania z kredytów do spłaty w następnym roku. Podobnie nie jest wystarczająca suma 14 mln zł na tzw. działalność pozaoperacyjną, np. na koszty utrzymania hoteli robotniczych, ZLZ, ZDK, szkolnictwo przykładowe, wczasy oraz kolonie itd. W obu powyższych sprawach huta wystąpiła do ZHIS o zwiększenie limitów.

Zadaniom planu przyszłorocznego w aspekcie wszystkich wydziałów huty oraz sposobom przezycięcia trudności i wykonania zakładanych ilości produkcji oraz związanych z tym postulatom wysuniętych na małych KSR, poświęcił głównie uwagę w swoim referacie przewodniczący Rady Robotniczej HiL A. Komórka. Stwierdził on, iż Komisja Rady Robotniczej plan na rok przyszły przyjęła, z wysuniętymi zastrzeżeniami.

Plan zamierzeń techniczno-organizacyjnych na rok 1965 obejmuje ponad 190 tematów. Szczegółowemu ich przeanalizowaniu zostało poświęcone wystąpienie gł. inżyniera d/s techniki J. Wawrykiewicza oraz przedstawiciela NOT mgr inż. Z. Centkowskiego. Trzeba tu nadmienić, iż nad przygotowaniem do realizacji zamierzeń objętych planem na rok przyszły pracuje w dalszym ciągu zespół powołany w HiL. M. in. konieczne jest bardziej szczegółowe opracowanie założeń wielu prac naukowo-badawczych, stanowiących część planu z tego zakresu.

Analiza zadań poszczególnych pionów oraz możliwości ich zrealizowania wywołała żywą dyskusję. Jak wynika ze stwierdzeń dyskutantów, plan na rok 1965 jest napięty, ale realny, przy maksymalnej mobilizacji załogi. Tej ostatniej sprawie wiele uwagi poświęcił również w krótkim podsumowaniu obrad KSR prowa-



Sala obrad KSR huty.

9 i 10 baterii koksowej. Oddziału Dolomitowo-Wapiennego, Stalowni Konwertorowej, Odlewni oraz konieczności przewalcowania obcego wadsu.

Wykonanie zaplanowanej obniżki kosztów warunkuje osiągnięcie przewidzianego planem rentowności w wys. 28 proc. (przy spodziewanej w br. 26,9 proc.). Te zadania są szczególnie istotne dla naszej załogi, gdyż od nich zależy będzie wysokość funduszy zakładowego.

Poważny problem w hucie sta-

dzący je I sekretarz KF tow. Z. Jakus, wyrażając nadzieję, że załoga huty nie zawiedzie, utrzymując ambitną celową pozycję uzyskaną w hutnictwie, zwłaszcza w bież. roku.

Przedstawiony projekt uchwały w sprawie zadań wynikających z planu na przyszły rok, został przyjęty przez KSR huty, przy czym znajdują one zabezpieczenie w programie przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych, który będzie przedmiotem obrad w styczniu. (lk.)



Oto ludzie „Zgniatacza”. Jedni z wielu, którzy swą wzorową pracą, sumiennym wywiązywaniem się z obowiązków, przyczynili się do pięknych, tegorocznych wyników produkcyjnych swego wydziału. Mogą być przykładem dla innych. Od lewej: Lucjan Pędziwiatr — starszy rozdziałczy produkcji, Józef Wołowicz — oczyszczacz ogniowy; Tadeusz Mitura — brygadzysta elektryk; Jan Oleś — operator, Marian Dziura — st. operator; Józef Olszowy — mistrz mechanik, Mieczysław Rangosz — brygadzysta utrzymania ruchu (BPS).
Foto: S. Gawliński

„Huczynymi oklaskami przyjęto wyniki ekonomiczne uzyskane przez młodzież HIL w czynie na XX-lecie PRL“

Po powrocie z III Zjazdu ZMS w Warszawie, spotykamy się z delegatem na Zjazd, przewodniczącym Zarządu Fabrycznego ZMS Huty im. Lenina tow. Adamem Peszko. Oto krótka rozmowa, której celem jest przekazanie po prostu kilku uwag i refleksji na temat zakończonych niedawno obrad.

TWARZY SZU ADAMIE, jak oceniasz przebieg Zjazdu, atmosferę obrad?

SAM ZJAZD miał charakter jak najbardziej młodzieżowy. Cechowała go atmosfera szczerości i entuzjazmu oraz ofensywności, które określają postawę młodzieży. Dodałbym do tego również rzucaną się w oczy, tak w czasie obrad jak i przerw, dużą bezpośredniość. Charakterystyczne były na przykład prowadzone w przerwach zbiorowe rozmowy, jak również wzajemne pozdrawianie się poszczególnych delegacji. Bardzo serdecznie i entuzjastycznie przyjęto przybycie na otwarcie Zjazdu kierownictwo partii i rządu.

Oczywiście, najważniejszą i bezpośrednio rzutującą na przebieg obrad, była dyskusja. Wstępne podsumowanie pracy Związku z uwzględnieniem koniecznych aktualnie korekt zawierało wystąpienie I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, jak również dotychczasowego I sekretarza KC ZMS Mariana Renke.

Jak już z prasy wiadomo, Władysław Gomułka bardzo pozytywnie ocenił osiągnięcia organizacji młodzieżowej, zwłaszcza w kształtowaniu właściwego stosunku do pracy i w działalności produkcyjnej. Szczególnie podkreślił on efekty, które już przyniosły patronaty Związku Młodzieży Socjalistycznej nad wielkimi budowlami w Płocku, Turzowie, Adamowie, w Rybnickim Okręgu Węglowym. Korzystnie ocenione zostało współzawodnictwo pracy prowadzone przez BPS, które stanowi naprawdę bardzo skuteczną formę oddziaływania wychowawczego i zasługuje nadal na jak najszersze popularyzowanie. Pozytywną ocenę uzyskały także Ochotnicze Hufce Pracy prowadzone przez ZMS.

Mimo, że całokształt pracy kształceniowo - ideologicznej prowadzonej przez nasz Związek, jest w efekcie dodatni, że stosowanie bardzo różnorodnych metod przyniosło dobre wyniki, to jednak ta sprawa wymaga szczególnej uwagi w dalszej działalności Związku. Istnieją bowiem w tej dziedzinie — jak mówił Wł. Gomułka — „niezorańskie pola”. Nie wszędzie jeszcze praca nasza ma dostatecznie ofensywny charakter i nie zawsze jest ona masowa.

ZMS niedość skutecznie współdziałał też z różnymi

czynnikami w rozwiązywaniu życiowych problemów młodzieży. A bez tego, nie jest możliwe przyciągnięcie do organizacji jak najszerszych jej kręgów.

Pragnę wreszcie nawiązać do rzuconych przez towarzysza Gomułkę myśli, że... ZMS nie może być „partią dla młodzieży”. Powiedzenie to zinterpretuj w ten sposób: chodzi o to, aby nie kopi-

wać form pracy stosowanych przez partię. Trzeba natomiast przyciągnąć w szeregi ZMS możliwie całą młodzież. W działalności swej, ZMS powinien bazować na jak najszerszym aktywie. Ważne więc są szczególnie te „inne”, bardziej atrakcyjne wśród młodzieży formy pracy, których celem jest wszelkie realizacja generalnej linii partii, pod której ideowym kierownictwem Związek pracuje.

CO BYŚCIE powiedzieli o dyskusji na III Zjeździe ZMS? **SAMA DYSKUSJA** miała charakter konstruktywny i odważny. Zdarzały się co prawda sporadyczne wypadki, kiedy dyskusant ograniczał się do zdawania sprawozdania z pracy organizacji, którą reprezentował. Ale były to wypadki naprawdę sporadyczne i gros dyskusantów bazując na swoich własnych doświadczeniach, precyzowało bardzo konkretne i śmiało sformułowania dotyczące programu przyszłej pracy Związku i form jego realizacji, jak również — co zasługuje na szczególne podkreślenie — propozycje rozwiązania wielu spraw życiowych młodzieży, w związku ze zbliżającą się falą wyżu demograficznego.

Uczestniczący w obradach Związku przedstawiciele partii i rządu, m. in. minister oświaty Tułodziecki, ustosunkowali się do omawianych przez młodzież spraw, podkreślali realność i trzeźwość postulowanych przez dyskusantów projektów.

MOŻE TERAZ kilka słów o naszej delegacji z huty i jej wkładzie w dorobek obrad Zjazdu.

Z HUTY im. Lenina czterech nas brało udział w Zjeździe w charakterze delegatów, i jedna osoba jako

zaproszony gość. W dyskusji reprezentował ZMS w HIL tow. Józef Zdradzisz ze Stalowni. Wypowiedź jego poświęcona była omówieniu koncepcji współzawodnictwa między brygadami posiadającymi już tytuł BPS. Chodziło o opracowanie trój etapowego współzawodnictwa. Brygady, które uzyskały tytuł BPS, osiągnęły pierwszy etap. Następnie, po zgłoszeniu dodatkowego akcesu do współzawodnictwa, po dwuletnim okresie rywalizacji, BPS mogłyby uzyskać wyższy, drugi stopień. Wreszcie po kolejnych dwóch latach, najwyższy stopień. W sumie, taki okres współzawodnictwa obejmowałby pięć lat.

Trzeba stwierdzić, że wysunięta przez naszego delegata propozycja spotkała się z pozytywną oceną. Wydział Młodzieży Robotniczej Zarządu Głównego ZMS będzie w tej sprawie prowadził konsultacje z CRZZ, w celu formalnego opracowania propozycji.

Tow. Zdradzisz podkreślił także w swym wystąpieniu pozytywne efekty ekonomiczne i wychowawcze długofalowych zobowiązań tego typu, co realizowane w br. przez Stalownię martenowską HIL. Sala huczynymi oklaskami przyjęła przekazane do wiadomości uczestników Zjazdu wyniki ekonomiczne czynu młodzieży huty w związku z XX-leciem PRL. Wartość naszego czynu (jeżeli chodzi o jego sumę) zrobiła na delegatach bardzo duże wrażenie.

Jak wykonujemy PLAN?

Tabela wykonania zadań przez hutę do 21 bm. wł.	% planu
Zakł. Mat. Ogniotrw. wyroby szamotowe	70
wyroby zasadowe	87
dołomit prażony	99
wapno palone	102
Zakład Kokschemiczny koks ogółem	101
koks wielkopieczęt.	98
smoła	90
benzol	91
siarczan amonu	106
Aglomerownia	101
Wielkie Piece	101
Wydział Przerobu Żużla żużel granul.	105
żużel pumekosowy	116
Stalownia	105
Wydz. Walcowanie Wstępne kęsiska	100
prod. gotowa	93
kęsy	74
prod. gotowa	74
Walcownia Gorąca Blach prod. sur.	90
prod. gotowa	91

Walcownia Zimna Blach	101
blacha czarna	106
prod. gotowa	99
blacha ocynkowana	96
prod. gotowa	113
blacha ocynow. ogn.	105
prod. gotowa	102
blacha ocynow. elektr.	90
prod. gotowa	134
blacha trafo	91
Wydział Rur Zgrzewanych rury prod. surowa	107
prod. gotowa	25
profile gięte	1.1
Walcownia Drobnych Profilii profile prod. sur.	104
prod. gotowa	102
drut prod. surowa	104
prod. gotowa	302
Wydz. W-1 prod. og.	118
Wydz. W-1 stal elektr. sur.	100
Kuźnia wyroby kute	100
odkuki swob. kute	91
Wydz. W-3 prod. og.	93
WKS	101
Silownia	101
Odlewnia Staliwa	101

Większość wydziałów huty dobrze wywiązuje się ze swych zadań produkcyjnych na finiszu. Tempo jest ogromne: nie dziwnego, chodzi o pełne wykorzystanie ostatnich dni tego roku dla poprawienia bilansu uzyskanych wyników. Które wydziały pracują najlepiej? Na wyróżnienie zasługuje załoga Aglomerowni — wykonująca swe zadania bardzo rytmicznie i która w rezultacie tego osiągnęła już metę tegorocznego planu. Aktualna nadwyżka wynosi ok. 3 tys. ton spieku. Dobrze pracują wielkopieczętnicy, czego dowodem jest przekroczenie

Życie partii

Zadania pionu DE tematem narady

Zadania wynikające z planu huty na rok 1965 dla pionu Dyrekcji Ekonomicznej HIL oraz sprawozdanie z rocznej działalności RO i OOP w DE były głównymi tematami odbytej we wtorek narady tej Dyrekcji w połączeniu z zebraniem otwartym OOP.

Nawiązując do osiągnięć roku biegnącego naszej huty, dyr. ekonomiczny mgr inż. W. Künstler wyraził uznanie dla wszystkich pracowników pionu, którzy dobrą pracą przyczynili się do ich uzyskania. Przystępując do omówienia zadań planu r. 1965 przypadających do realizacji Dyrekcji Ekonomicznej podkreślił, iż będą one trudniejsze od tegorocznych. Należać do nich ma m. in. opracowanie szczegółowych zadań z uwzględnieniem „starej i nowej huty”, tj. podziału na stare i nowowchodzące do produkcji agregaty, dalsze pogłębienie rozrachunku gospodarczego, dalsze usprawnianie gospodarki materiałowej, ze szczególnym zwróceniem uwagi na upłynianie zapasów ponadnormalnych.

Złożone z kolei przez przewodniczącego Rady Oddziałowej DE tow. Wójcika sprawozdanie z rocznej jej działalności dowodzi

ożywienia pracy związkowej w pionie DE w porównaniu z poprzednim okresem. Zasadniczymi jej kierunkami były sprawy kulturalne, oświatowe oraz socjalno-bytowe pracowników DE. Konieczne jednak jest dalsze poszerzenie i ożywienie działalności związkowej w tym pionie, przy aktywizacji grup związkowych.

W dyskusji omawiano sprawy współzawodnictwa pracy, trudności w pracy magazynów, proponowano zacieśnienie współpracy z organizacją partyjną.

Ożywiła się również działalność organizacji partyjnej, którą przedstawił I sekretarz OOP tow. H. Kołacz. Zwiększyła się ona w br. i liczy obecnie 63 członków i 8 kandydatów, co stanowi 27 proc. upartyjnięcia pracowników DE. Jako zadanie na rok następny organizacja stawia sobie dalszy wzrost szeregów partyjnych.

Na podkreślenie zasługuje dobra praca egzekutywy OOP, która poświęcała wiele zebrań sprawom najistotniejszym w pionie i organizacji. Postanawia ona nadal poświęcać wiele uwagi podnoszeniu poziomu ideologicznego członków, stosunkom międzyludzkim oraz aktualnym zagadnieniom nurtującym zespół pracowniczy DE. (ik)

Turystyczne pozdrowienia dla załogi „Cegielskiego“

Z okazji 10-lecia Oddziału PTTK przy zakładach „H. Cegielski” w Poznaniu aktywny turystyczny Huty im. Lenina przesyła serdeczne życzenia

dalszych sukcesów w pięknym dziele upowszechnienia turystyki i wypoczynku wśród załogi oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Zarząd naszego oddziału PTTK w początkowym okresie swej pracy owocnie korzystał z doświadczeń bratniego zakładu, z którym ściśle współpracuje, współzawodnicząc m. in. w zakresie umasowienia ruchu turystycznego i zorganizowaniu dla załogi jak największej ilości imprez turystycznych - krajoznawczych.

Należy nadmienić, że tamtejszemu oddziałowi podlega 27 kół zakładowych PTTK, zrzeszających w swych szeregach ponad 2.800 członków. W br. urządzono dla pracowników „Cegielskiego” 328 wycieczek i imprez turystycznych, w których uczestniczyło przeszło 12 tys. osób. Dużym powodzeniem cieszą się popularne Ogólnopolskie Rajdy Przyjaźni, organizowane przez tamtejszy oddział PTTK. Aktywny turystyczny w własnym zakresie redaguje ciekawy dodatek do gazety zakładowej pt. „Kociółek”. (1.)

planu o ok. 1 tys. ton surówki. Także ten wydział szybko zbliża się do wykonania swych całorocznych zadań produkcyjnych, ale meldunku nie otrzymaliśmy jeszcze do tej pory. Załoga Stalowni — podobnie jak przez cały rok, tak i teraz — wysoko przekracza swe zadania dobowe. Nadwyżka wynosi już 6.245 ton stali. W perspektywie roku jest przekroczenie planu o ok. 130-125 tys. ton stali. Wydział Walcowanie Wstępne wykonuje wprawdzie i to z nadwyżką swe zadania w produkcji surowej, posiada jednak niedobory w produkcji gotowej — zarówno w asortymencie kęsisk jak i kęsów. Niedobory wynoszą obecnie ok. 8,2 tys. ton kęsisk i ok. 5 tys. ton kęsów. Są one możliwe do zlikwidowania, a ponieważ czasu pozostało już niewiele, trzeba się do tego zabrać natychmiast. Bardzo dobre wyniki osiągają walcownicy z P-62. Na pochwałę zasługują zwłaszcza załogi produkujące blachę „czarną” (nadwyżka wynosi 1.578 ton) i blachę ocynowaną ogólnie (nadwyżka — 41 ton). Wysoce przekroczony został również plan produkcji blachy transformatorowej (dostarczone jej dodatkowo ok. 66 ton). W dalszym ciągu dobre wyniki osiąga załoga Wydziału Rur Zgrzewanych, która swe zadania wykonała z nadwyżką 138 km rur. W czołówce najlepiej pracujących wydziałów znajdują się ponadto załogi: Silowni, Wydziału Odlewni oraz Walcowni Drobnych Profilii i Drutu.

Są jednak i minusy. Nie wszystkie wydziały wykonały swe bieżące zadania. Należą do nich m. in. Wydział Zasadowy ZMO, Walcownia Gorąca Blach, Ocynownia, WKS. (jd)



Takie „raporty” koło Czyżyn oraz przy wiadukcie na ul. Mogińskiej doprowadzają kierowców i pasażerów do tzw. szwajkłej pasji. Kiedy wreszcie skończy się nie normalna sytuacja, by pociągi przetaczane były przez tak ruchliwą ulicę?

Odpoczywajmy kulturalnie

Mamy przed sobą w tym roku aż 3 dni świąt. Po mozolnej pracy w hucie powinniśmy te wolne dni przeznaczyć na racjonalny wypoczynek, który choć trochę zregeneruje siły, pozwoli przystąpić do bardziej wydajnej pracy po świątach.

Niestety wiemy z praktyki aż za dobrze, że nie wszyscy potrafimy właściwie wypoczywać. Po każdym świętach czytamy w prasie notatki o interwencjach Pogotowia Ratunkowego, Straży Pożarnej, a nawet Pogotowia Milicyjnego. Zapelniają się izby wytrzeźwień za pijaczonymi lokatorami.

Jeść oczywiście trzeba. Ale nie za dużo i nie wszystko, o czym powinni pamiętać zwłaszcza ludzie chorzy na żołądek, nerki czy wątrobę. Po co sprawiać sobie świadomie ból i absorbować lekarzy? Wypada także przypomnieć o tym, że nadużywanie alkoholu jeszcze nikomu nie wyszło na dobre. Możemy w gronie rodziny czy przyjaciół napić się trochę wina czy wódki, ale o umiarze należy pamiętać. Dotyczy to nie tylko ludzi chorych, ale absolutnie wszystkich, którzy uważają się za kulturalnych i rozsądnych... Skutki picia alkoholu w wielkich ilościach pociągają za sobą wie-

le nieprzyjemnych, a czasem wręcz nieodwracalnych następstw.

A przecież w święta naprawdę chcemy dobrze wypocząć. Wśród rodziny i dzieci. I tu również mała uwaga. Dzieci, jak to dzieci, często nie zdają sobie sprawy z niebezpieczeństwa czyhającego na nie nawet przy bardzo niewinnych zabawach. Ot, na przykład, zapalanie świeczek na choinkach. Wystarczy mała nieuwaga, by od ognia zajęły się gałązki, a od nich firanka i... kłopot gotowy. Zamiast miłej, rodzinnej atmosfery świątecznej — interwencja Straży i straty materialne, a może i poparzenia.

Niech nikogo nie zrazi ten trochę mentorski ton artykułu. Nie prawimy nikomu „kazań”, są to rzeczy naogół znane, ale chcemy jeszcze raz o nich przypomnieć. To chyba nie zaszkodzi, a nuż pomoże?

A więc święta przeznaczymy na zastawiony wypoczynek. Spędzamy je w domu czy u przyjaciół, odwiedzamy teatru, które na ten okres przygotowały szereg bardzo interesujących pozycji. Zyczymy miłego wypoczynku... bez komplikacji. (AR)

Dotrzymali słowa

W poprzednim numerze „Głosu” pisaliśmy o pięknym zobowiązaniu „Elektromontażu”, którego załoga postanowiła wykonać plan roczny do 20 grudnia. Miło nam dzisiaj donieść, że pracownicy tego przedsiębiorstwa dotrzymali słowa i 11 dni przed terminem — w wysokości 149,5 mln zł. Przedterminowo wykonano także zadania eksportowe o wartości 8 mln zł. Do końca br. załoga „Elek-

tromontażu” wykona dodatkowo prace budowlano-montażowe na kwotę 4,5 mln zł oraz produkcję eksportową wynoszącą 200 tys. zł wartości. Warto dodać, że przedterminowa realizacja planu możliwa była przede wszystkim dzięki zobowiązaniom załogi, podjętym dla uczczenia IV Zjazdu PZPR. Bardzo wydatnie pomogły w pracy wnioski przedjazdowe i konsekwentna realizacja uchwał IV Zjazdu. (dr)



Teatry krakowskie w czasie świąt

W okresie świątecznym czynne będą krakowskie teatry, które przedstawią swoje ciekawe pozycje. W repertuarze znajdzie się niejedna z tych sztuk, które grano w ciągu ostatnich tygodni. A było ich niemało.

W teatrze im. Słowackiego — „KRAKOWIACY I GORALE” Bogusławskiego. Komedio-opera o charakterze obrzędowo-ludowej zabawy z tańcami, przyspietkami i dowcipnymi kupletami. Sztuka ubiegłego sezonu grana wciąż z ogromnym powodzeniem.

Kurtyna opada! Grecy wyładowali pod Troją. Wiemy, że teraz nastąpi wojna. Wywróżyła ją Kassandra. Jak dojdzie do tragicznego końca homeryckiej epopei — przypomni nam „ODPRAWA POSŁÓW GRECKICH” Kochanowskiego.

Sprzed wakacji datuje się także premiera „URZĘDU”. Jest to teatralna adaptacja znanej powieści (o tym samym tytule co spektakl) Brezy. Człowiek w państwie Watykanu. W państwie, o którym się mówi, że jest jednym z najmniejszych na świecie. Ale nie jest ono najmniejsze kiedy ma się w nim sprawę do załatwienia. Oto istota przedstawienia.

„JAK WAM SIĘ PODOBA” Szekspira, to przygoda miłosna czterech par. Komedja dowcipna, zabawna i przeurotna.

Natomiast „OSIEM KOBIET” Thomasa (sztuka grana w sali ZZK) reprezentuje typ komedii sensacyjnej. Osiem kobiet, jedynych bohaterek sztuki — podejrzewa się i oskarża wzajemnie o morderstwo. Przy okazji poznajemy niezdrową atmosferę obyczajową, w której żyją te kobiety.

Również coś z sensacyjności posiada „ZOO” — wystawiona ostatnio sztuka francuskiego autora Vercoresa. Popelniono zbrodnię. Sąd i opinia społeczna mają nie lada kłopot, nie wiadomo bowiem, czy morderstwa dokonano na człowieku czy zwierzęciu?

Z problemem: winny czy też nie? spotykamy się w sztuce Kawalca i Smożewskiego „UMIERASZ JAK KOT, UMIERASZ JAK KRÓL”.

Jeżeli chcemy się dowiedzieć czy Wojciech Trepa zabił — wybierzmy się do Teatru Rozmaitości. Zasygnalizować należy grana w tymże teatrze „WOJNE I POKÓJ” Tolstoja oraz „ANIE Z ZIELONEGO WZGORZA” Montgomery. Tytuły sztuk same mówią za siebie.

Na scenie Teatru Ludowego w dalszym ciągu oglądać można „ŚMIERĆ NA GRUSZY” Wandruskiego — „polityczną, agitacyjną i zabawną zabawę sceniczną”. Następnie „SIEDMIU PRZECIW TEBOM” Ajschylosa i „ANTY-GONE” Sofoklesa. Przedstawienie zawiera moc aluzji do współczesności. I wreszcie najnowsze „POPIOŁY” Brożkiewicza-Zeromskiego cieszące się niesłabnącym zainteresowaniem.

Teatr Stary im. Madrzejewskiej — rozpoczął sezon teatralny ciekawą sztuką — „Wariatka z Chailot” Girardou. Czy starsza dama zdoła odnieść zwycięstwo w walce z różnego rodzaju szumowinami? Naprawdę frajdująca rzecz. W tymże teatrze wystawiany jest „DON ALVARES” — Lubomirskiego. Wątki sztuki ciekawe. Rubaszność i dzie w parze z naiwnością bajkową. Bawią się, zarówno widzowie, jak i aktorzy.

Ze sztuk ubiegłego sezonu grane jest „WESELE” Wyspiańskiego a na scenie kameralnej „MATKA” Witkiewicza.

W Teatrze Kameralnym „KTOS NOWY” Domańskiego. Bohaterem jest wicedyrektor fabryki. Młody, zdolny, pełen zapału, wprowadzający nowe zmiany w zakładzie pracy. Dyrektor Kukula jest jednak nielubiany. Dlaczego? Odpowiedź na to pytanie da nam spektakl.

„PAN TADEUSZ” Mickiewicza w Teatrze Rapsodycznym, sztuki wystawione przez Grotkę, Teatr Kolejarski i Teatr Muzyczny — to dalsze pozycje, które czekają na widza.

Repertuar naszych teatrów jest bogaty. Oczywiście tylko niektóre z wyżej wymienionych sztuk będziemy mogli zobaczyć w okresie świątecznym. Ale i tak będzie w czym wybierać. Dlatego też wstępnie zdecydowaliśmy na jakie przedstawienie i do którego teatru pójdziemy.

NA EKSTRANACH Nowej Huty

„FANFARON”

Produkcja: włoska
Scenariusz: Dino Risi, Ettore Scola, Ruggero Macari.

Kino „Świt”

Jeszcze raz świetny Dino Risi, który zdobył za swoją reżyserię i scenariusz w „Il Sorpasso” nagrodę na Festiwalu Międzynarodowym (r. 1962). Jakie są współczesne Wiochy? Takie pytanie zadał sobie zapewne Risi przystę-

pując do zrealizowania całej serii swoich filmów.

Ani włoski tytuł filmu, ani polski, choć inaczej brzmiący („Wyprzedzanie” — „Fanfaron”) nie oddają w pełni treści tego filmu, która miała się stać przyczynkiem do charakterystyki współczesnych mieszkańców tego pięknego i przechodzącego różne koleje kraju.

Ogólnie — film zainteresuje nas jak większość współczesnych obrazów włoskich. Kineematografia tego kraju w dalszym ciągu może być dobrym wzorem. (ik)

Już w ostatnim tygodniu listopada w miastach Niemieckiej Republiki Demokratycznej, odczuwało się wyraźnie przedświąteczny nastrój. Świetnie zorganizowany handel prześciga się w pomysłach, by zdobyć klientów. Wystawy udekorowane niezwykle barwnie, estetycznie, przystrojone gałęziami jodeł, choinkowymi bombkami. Napisy zapraszają do zakupów. Obdarowywanie najbliższych podarunkami jest w okresie świąt nie tylko starą tradycją, ale niemal obowiązkiem.

Co handel w NRD oferuje klientom na święta? Poza dobrze zaopatrzone sklepy z odzieżą sezonową, z ubiorem i bielizną — widać mnóstwo specjalnie na święta przygotowanych drobiazgów, tanich i bardzo starannie wykonanych. Są to przede wszystkim ozdoby choinkowe i małe zabawki — maskotki, np. wiewióreczki, kotki, pieski, Mikołaj pod choinką, laleczki w strojach aniołków i tym podobne cacka. Ceny niskie — już za 1,5 marki można kupić drobny, a jakże gustowny upominek.

Choinki w NRD kupują — podobnie jak u nas — wszyscy. Wierzący i ateści. Drzewko przystrojone lampkami, zabawkami i słodyczami jest symbolem rodzinnego szczęścia i dziecięcej radości. Postać Mikołaja jest mniej znana niż u nas. Prezenty otrzymują dzieci w... buciach, które w wieczór wigilijny wystawiają za próg pokoju.

Wzmógł się ruch obserwuje się już na kilka tygodni przed świętami — w urzędach pocztowych. Paczki z uśmiechami wysłała się masowo do krewnych, przyjaciół i znajomych we wszystkich rejonach republiki, w wielu krajach sąsiednich. Jednym z cze-

sto wysyłanych prezentów jest niezwykle popularna w NRD postać telewizyjna, tzw. „Sandmännchen”, czyli piaskowy człowieczek. Wygląda jak krasnoludek o śmiesznej, uśmiechniętej buzi. Niedawno obchodzili 10-lecie swego istnienia. Jest chyba jeszcze bardziej popularny, niż nasz Jacek z Agatką. Jego rola sprowadza się rów-

„Gwiazdka” u naszych zachodnich sąsiadów

nież do usypiania dzieci, ty'e tylko, że o godzinie wcześniej niż w Polsce. Życzy dzieciom dobrych snów, opowiada im uciśne bajki i jest bardzo, bardzo kochany przez małych widzów... Jego figurki można kupić wszędzie, a taki upominek sprawia najmłodszym wiele radości.

W Lipsku przed świętami jeden z wielkich placów zamienia się w kolorowy kiermasz wszystkiego, co potrzebne do przystrojenia choinek i obdarowania najbliższych. Mnóstwo tu kramów, dużo ludzi, wielu ciekawskich i kupujących. Nastroj jedyny w swoim rodzaju. Przyjemnie jest pokręcić się między kramami, popatrzeć i poczynić zakupy. Niemcy bardzo silnie przywiązani są do tego rodzaju tradycji, do rodzinnych świąt, stanowiących miły wypoczynek po długomiesięcznych trudach w zakładach pracy. W pięknym, starym kościele ewangelickim św. Tomasza w Lipsku — dużo ludzi, zwłaszcza w godzinach wieczornych. Czyżby było aż tak dużo pobożnych mieszkańców tego miasta?

Okazuje się, że przychodzą tu wszyscy, którzy kochają dobrą muzykę. Tradycją już są koncerty przedświąteczne, ściągają setki słuchaczy. Wysoki poziom reprezentują mistrzowie organów i chór chłopięcy. Słucha się tu przede wszystkim Bacha i Haydna, czasem koled — niemieckich, angielskich i francuskich.

Wiktuały na święta kupuje się w NRD dużo wcześniej, nie zostawiając tych spraw na ostatnią chwilę. Już koło 1-go grudnia widać ludzi śpieszących z wypchanymi siatkami do domów. Konserwy, bakalie, wino. Wódka nie cieszy się tutaj zbytnim powodzeniem. Chyba, że chodzi o „czystą exportową — made in Poland”. Jeżeli tylko pokaże się na półkach — zawsze znajduje chętnych nabywców.

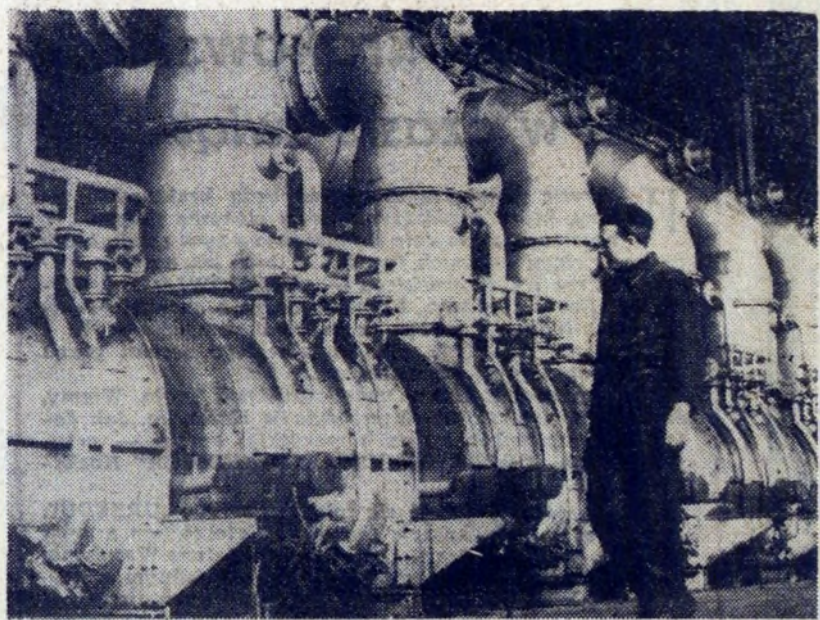
Mieszkańcy NRD pilnie poszukują przed świętami i innych artykułów pochodzenia polskiego. Ustalona już marka mają nasze wysokogatunkowe papierosy, a także kosmetyki marki „Uroda” i „Lechia”. Nasze towary zyskują sobie coraz więcej odbiorców za granicą. I to cieszy.

Jeszcze o świątecznych drobiazgach. Uwagę zwracają artystycznie wykonane kartki z życzeniami. Kupić można również maleńkie etykiety w kształcie książeczek, z kolorowymi rysunkiem i napisem „Wesołych Świąt”. Przypina się je do upominków. I wreszcie coś, czego nie widzi się zupełnie u nas. Świeczki i jeszcze raz świeczki, ale jakie! O różnych kształtach, we wszystkich kolorach, malowane, duże, małe i całkiem maleńkie. Stawia się je na świątecznym stole, zapala na choince. Piękne są te cacka, cieszą wzrok i stwarzają ciepły, rodzinny nastrój podczas świąt.

DANUTA RYBARCZYK



Scena z filmu „Fanfaron”



Przy piecu w Wydziale Rur Zgrzewanych. Trudna, odpowiedzialna praca, wymagająca wysokich kwalifikacji. Foto: S. GAWLIŃSKI

Dobrym akordem kończy się stary rok

(Dokończenie ze str. 1)

Zwiększona produkcja energii elektrycznej jest zasługą dobrej, harmonijnej współpracy całej załogi Siłowni, przede wszystkim jednak Oddziału Kotłowego, którym kieruje Zdzisław Rausch. Oddział ten pracował w bardzo trudnych warunkach, spowodowanych głównie opóźnionym montażem 6 kotła. Wystarczy powiedzieć, że do dzisiaj kocioł ten nie został jeszcze przekazany do eksploatacji mimo, że opóźnienie sięga już jednego roku. Sprawy tę powinny z większym sercem zająć się nasze Inwestycje...

Trzeba jeszcze podkreślić i to, że załoga Siłowni przez cały rok pracowała z zadziwiająco rytmicznością. Nie

zdarzyło się ani raz, aby nie był wykonany plan miesięczny. Sukces jest tym pełniejszy, że z przekroczeniem planu poszły w parze świetne wyniki ekonomiczne. Nasza hutnicza Siłownia należy do najoszczędniejszych, najekonomiczniejszych zakładów tego typu w kraju. Dzięki wprowadzeniu tzw. skojarzonej gospodarki cieplnej, energia elektryczna produkowana w naszej hucie jest wyjątkowo tania. Do osiągnięć przyczynia się też spalanie nadwyżek gazu wielkopieczowego, które w innym wypadku byłoby wypuszczane w powietrze.

Załodze Siłowni HiL serdecznie gratulujemy osiągniętego sukcesu i życzymy w Nowym Roku równie dobrej pracy jak dotychczas!

W Wydziale Odlewnie

550 ton stali elektrycznej i 2,1 tys. ton odlewów ponad plan

Barczo dobrze spisała się załoga Wydziału Odlewni HiL. Wykonała ona w dniu 19 bm. plan roczny w asortymencie stali elektrycznej dostarczając dla potrzeb hut (przede wszystkim na części zamienne) 24.400 ton stali. Do końca roku nasi odlewnicy wyprodukują jeszcze dodatkowo ok. 550 ton stali elektrycznej. Dzień później - 20 bm. - radosny nastrój zapanował w sąsiadów w Odlewni Żeliwa. Tego dnia wykonany został plan roczny w asortymencie odlewów żeliwnych oraz kolorowych. Dodatkowa produkcja w pozostałych dniach grudnia wyniesie ok. 2.100 ton odlewów.

Wydział Odlewni zasłużył sobie na serdeczne słowa uznania za bardzo dobrą pracę w ciągu całego roku, za wzrost wydajności i za troskę o wysoką jakość produkcji.

Otrzymałmy ponadto meldunek od załogi Wydziału Dolomitowo Wapiennego ZMO, która wykonała plan roczny w dniu 18 bm. i dostarczyła dodatkowo ok. 3.200 ton dolomitowo żelaznego oraz 3.000 ton wapna palonego. Podobny meldunek także od załóg walcowniczych o wykonaniu planu rocznego w wyrobach walcowanych, gotowych. Dodatkowa produkcja tych wyrobów wyniesie ok. 59 tys. ton. Czekamy na dalsze wiadomości o wykonaniu zadań rocznych!

(jd)

ODCZYT W KLUBIE MPiK

Odczyt pt. „Religia i kultura” - wygłosił - w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki - mgr Władysław Loranc. Prelekcja ta odbędzie się w dniu 8 stycznia 1955 r., a organizuje ją Nowohucki Zarząd Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli.

(kb)

W Aglomerowni

Jeszcze 100 tys. ton spieku

22 bm. na zmianie drugiej, którą kieruje inż. Józef Boratyn zesłała z taśmy spiekalniczej Aglomerowni ostatnia tona produkcji przypadającej do planu na rok bieżący. W pozostałych dniach grudnia wydział ten wyprodukuje dla potrzeb naszych Wielkich Pieków ok. 100 tys. ton dodatkowego spieku. Ma to ogromne znaczenie, jako, że dobre zaopatrzenie we wsad stanowi podstawę wydajności

naszych ogromnych jednostek produkcyjnych, a co za tym idzie i podstawę zaopatrzenia Stalowni w surówkę.

Wykonanie napiętego planu rocznego wynoszącego 3.750.000 ton aglomeratu, nie było rzeczą łatwą. Zresztą wystarczy przypomnieć, że identyczny co do wielkości plan ubiegłego roku nie został wykonany, a niedobór wyniósł ok. 50 tys. ton spieku. Tego roku, pracując na tych samych agregatach, nasi spiekalnicy dadzą produkcję o 150 tys. ton większą niż poprzednio. Samo to już świadczy o załodze i o stopniu jej mobilizacji.

Trzeba podkreślić jeszcze i to, że aglomerownicy nie pracowali w br. w „cieplarnianych” warunkach. Dużą trudność powodowała zwiększona w porównaniu z ub. rokiem zawartość żelaza w spieku, dalej - większy udział tworzyw pylastych we wsadzie. Przeszkody te pokonane zostały zwycięsko, a 100 tys. ton dodatkowego aglomeratu - jest najlepszą miarą sukcesu.

Kogo wyróżnił spośród załóg? Okazuje się, że zasługują na to absolutnie wszyscy spiekalnicy. Cała załoga Aglomerowni dała maksimum swych umiejętności, aby w jubileuszowym roku Polski Ludowej, wykonać z nadwyżką plan produkcyjny.

MSS

W trosce o załogę PPB HiL

W br. PPB HiL poświęca szczególnie dużo uwagi warunkom socjalno - bytowym swojej załogi i przedsiębiorstw podwykonawczych. Istotnym zagadnieniem jest trudna sytuacja w hotelach robotniczych, gdzie daje się we znaki znaczne zageścienie. Sprawom tym poświęca się wiele uwagi. W br. w związku z przekazaniem do użytku dwóch bloków hotelowych w os. Bieliczyce Nowe, przekwaterowano z osiedla pleszowskiego około 850 pracowników, co

stworzyło znacznie lepsze warunki bytowe. Trudna sytuacja ulegnie radykalnej poprawie z chwilą zbudowania nowych hoteli w os. Bieliczyce, w których wspólnie z Krakowskim Zjednoczeniem Budownictwa, PPB HiL otrzyma miejsca dla 4 tys. pracowników. Obecnie opracowywana jest dokumentacja techniczna przez Miejskie Biuro Projektów, a założenia zostały już zatwierdzone przez KOPI.

Dużą pomoc w rozwiązywaniu sytuacji mieszkaniowej

Spartakiada budowlanych

W 15 dyscyplinach sportowych zorganizowana została w tym roku Spartakiada załóg budujących Hutę im. Lenina. W przeliczeniu na osobę - starty w Spartakiadzie brało udział 2.468 uczestników. Najpopularniejszymi konkurencjami okazały się piłka nożna, strzelanie i siatkówka.

W ogólnej punktacji zwyciężyła ekipa Zarządu Sprzętu - 779 pkt, przed Domem Kultury Pleszów 527 pkt, Nowohuckim Przedsiębiorstwem Transportowym 511 pkt, Elmontem 406 pkt, Mostostalem 194 pkt, ZBM nr 3 - 189 pkt. W punktacji wg ilości startujących, pierwsze miejsce zajęła Dom Kultury przed Elmontem, Zarządem Sprzętu, NPTB, ZBM-3 i ZBM-2.

Spartakiada była przedziałem do roboty ognisk TKKF, działających przy poszczególnych przedsiębiorstwach i zarządach budowlanych,

na odcinku umasowienia kultury fizycznej i sportu wśród pracowników. Uzyskane w Spartakiadzie wyniki zarówno w zakresie osiągnięć sportowych jak i w zakresie ilości startujących, wskazują, że pierwsze cztery zespoły (Zarząd Sprzętu, Dom Kultury Pleszów, NPTB i Elmont) wyraźnie odbiegają od pozostałych przedsiębiorstw. Jest to niewątpliwie rezultatem właściwego pojmowania przez tamtejsze rady zakładowe i organizacje młodzieżowe roli i zadania masowego wychowania fizycznego i sportu wśród załóg.

Umasowienie sportu w całym przedsiębiorstwie jest jednak nadal daleko niedostateczne. Udział w Spartakiadzie takich zarządów jak ZZIPP, ZRW, ZBM-1 był więcej niż skromny. W tych właśnie zarządach pole do działania dla aktywów sportowego, rad zakładowych i organizacji młodzieżowych jest - szczególnie duże.

(bs)

BPS im. Gagarina nadal najlepsza

Przez dłuższy czas nie pisaliśmy o tej brygadzie, z W-16, która przyjęła 13 kwietnia 1961 r. imię pierwszego kosmonauty świata. 22 lipca 1963 r. brygada otrzymała tytuł BPS i z tej okazji zrealizowała z 17 procentową nadwyżką podjęte na ten rok zobowiązania. W roku bieżącym BPS im. Gagarina kierowana przez Fr. Wilkosza przepracowała w czynie społecznym 239 rob. godz. (131 proc. wykonania), poważnie przyczyniła się do obniżki kosztów własnych wydziału podejmując 34 zobowiązania, które dały 175.329 zł oszczędności. Pracowała bez niesprawiedliwej absencji i bez wypadków przy pracy.

Brygada liczy 19 pracowników. Wszyscy ukończyli dwu lub trzyletnią szkołę zawodową, posiadają świadectwa czeladnicze względnie uzyskali tytuły robotnika kwalifikowanego, a dwóch ukończyło technikum mechaniczne. „Gagarinowcy” stale podnoszą swoje kwalifikacje: jeden jest słuchaczem III roku Politechniki, jeden słuchaczem II roku AGH, zaś dwóch - II roku Technikum. Uzyskali również kwalifikacje dodatkowe (trzech - kierowców wózków akumulatorowych, a trzech - spawaczy). Pracują w systemie dwójkowym. Ludzie o długoletnim stażu zawodowym współpracują ze starszymi w opanowaniu zawodu. W składzie brygady jest 6 członków PZPR i 6 - ZMS. Wszyscy należą do ZZH i TPR - 60 proc. brygady to aktywni politycznie społecznicy. Ma on poważny wkład pracy organizacyjnej, a jego wpływ na pozostałą część załogi wydziału jest poważny.

We współzawodnictwie międzybrygadowym BPS im. Gagarina zajmuje czołowe miejsce, a ilość

zrealizowanych zobowiązań na kwotę 196.134 zł oraz wkład 153 tys. zł oszczędności w ramach opracowania wniosków racjonalizatorskich - są poważnym osiągnięciem. Przestrzeganie zasad kultury miejsca pracy, higieny osobistej, kolektywne działanie, atmosfera koleżeństwa, a ponadto dbałość o porządek, właściwy stan obrabiarek, urządzeń i narzędzi, spowodowały również, że BPS im. Gagarina wyeliminowała wadliwe metody pracy i pracuje bez wypadków. Dlatego słusnym jest

stwierdzenie kolektywu i KSR wydziału (cytuujemy): „...praca, osiągnięcia i stanowisko zajmowane w różnych sytuacjach gospodarczo-produkcyjnych przez brygadę im. Gagarina są przykładem i ośrodkiem zainteresowania załogi”. „Stanowi to pomoc dla kierownictwa i organizacji polityczno-społecz. w kierowaniu pracą wydziału”.

Ocena ta jest słuszna. Właśnie tak należy pracować.

Sl. St.

Nie ma w naszej społeczności miejsca dla fałszerzy

Jednym z podstawowych i obowiązujących warunków wymaganych przy ubieganiu się o pracę w przedsiębiorstwach uspołecznionych - jest ukończenie szkoły podstawowej. Warunek ten szczególnie wysuwany jest przy obsadzaniu stanowisk kwalifikowanych, wymagających od robotnika opanowania minimum wiedzy ogólnej.

Możliwość wylegitymowania się świadectwem 7 klas szkoły podstawowej stanowi dodatkową, formalną podstawę do uczestniczenia w szkoleniu podnoszącym kwalifikacje zawodowe, do ubiegania się o tytuł robotnika kwalifikowanego, nie mówiąc już o prawie do nauki w szkołach średnich.

Ludziom, uciekającym od zdobywania wiedzy, stosującym się do ogólnie obowiązujących wymogów, należałoby się stawać uśmiechu i duży szacunek otoczenia, za ich pracowitość i wytrwałość. Tym zaś, o których myślimy i z uznaniem przeciwstawiać należy inną, bardzo nieliczną wśród załogi kombinatu grupę cwaniaków. Dla nich droga uczciwej pracy, wy-

czerpającej nauki i śmudnego zdobywania wiedzy i kwalifikacji oraz związanych z tym uprawnień kwalifikacyjnych i płacowych - wydaje się być nieopłacalna i niegodna ich owianek umysłowości. Kombinatorzy, działają najczęściej w sposób naciągany i prymitywny. Wymiewając starania i zabiegi uczciwej części załogi - udokumentowanie wiedzy i kwalifikacji usiłują osiągnąć poprzez fałszowanie świadectw szkolnych i zaświadczeń.

Technika fałszerzy to: najczęściej wykrobkiwanie nazwisk z ukradzionych świadectw, fałszowanie wierztylności nieistniejących dokumentów lub posługiwanie się świadectwami „produkowanymi” przez dysponentów blankietami państwowymi. Z reguły, w parze z fałszerską działalnością idzie tupet. Finał tego typu machinacji jest jeden - przekazywanie sprawy organom MO, które kierują ją do sądu.

Na ogół ujawniane przez Dział Kadr HiL przypadki posługiwania się fałszowanymi dokumentami są zjawiskami indywidualnymi i odosobnionymi. Stąd też pewne ożywienie w monotonii ujawniania tego rodzaju spraw wniosło zbiorowe posługiwanie się fałszywymi świadectwami przez braci: Jana i Kazimierza M., - pracowników Stalowni Konwertorowej. Korzystając z nieuczciwości b. dyrektora szkoły podstawowej w Scinawie, świadectwa ukończenia tejże szkoły przedłożyli w Dziale Kadr, usiłując tym aktem wejść w posiadanie uprawnień kwalifikacyjnych, płacowych i szkoleniowych, do których nie byli uprawnieni.

Wobec budzących się wątpliwości co do faktu; czy w 1946 r. można było otrzymać promocję do klasy ósmej - skoro w polskim szkolnictwie jeszcze one nie istniały - i czy można kończyć szkołę w miejscowości, w której nigdy się nie zamieszkiwało - pracownicy dyrekcji HiL zasłagnej opinii u władz szkolnych. Okazało się, że bracia M. należą do uczestników afery ze świadectwami, która ujawniona została na terenie powiatu wołowskiego.

Finał sprawy - jasny. Nieuczciwym pracownikom wypowiedziano pracę w hucie, a dalszy ciąg postępowania przejmie prawdopodobnie Prokuratura w Wołowie, mająca uzasadnione pretensje zarówno do przedsiębiorczego b. dy-

rektora szkoły w Scinawie, jak i tych, którzy z przedsiębiorczości tej korzystali.

W całej tej historii na głębsze zastanowienie zasługują tolerancyjne stosunek kierownictwa i organizacji społecznych Stalowni Konwertorowej do nieuczciwych pracowników. Znana była dobrze historia fałszerstwa dokumentów szkolnych przez braci M. i prawdopodobnie obowiązująca zasada ścigania tego rodzaju przestępstw - a mimo tego nie przystąpiono do wylegitymowania fałszerzy spośród grona załogi Wydziału.

MSS

Nowość: kursy elektroniki i automatyki

Wypełnią one lukę w kształceniu fachowców z tej dziedziny przyjmującej się coraz szerzej w zakładach przemysłowych, a przede wszystkim w Hucie im. Lenina. Zaczyna się tu stosować maszyny elektroniczne nie tylko w procesie technologicznym ale nawet w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Kursy organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” wespół z dyrekcją nowohuckiego Technikum Elektrycznego, które uczycza swęj siedziby. Z kursów skorzystać mogą zarówno absolwenci szkół zawodowych jak i ogólnokształcących (z tym, że dla tych druga nauka trwać będzie dłużej).

Po dwu - lub trzyletnim okresie nauki na kursach, ich absolwenci mieć będą prawo wstępu do III lub IV klasy technikum. Kursy zapewniają więc ukończenie technikum w skróconym terminie i w zawodzie, do którego nie przygotowały żadna ze szkół w Krakowie (w całej Polsce jest tylko jedna tego typu szkoła). Organizatorzy kursów zatrudnili się o kadry wysokokwalifikowanych fachowców, którzy przeszli przeszkolenie na specjalnych seminariach. Ak-

tualnie trwa nabór kandydatów na kursy (informacje można uzyskać w Technikum Elektrycznym w os. Szkolnym w Nowej Hucie oraz WZS „Oświata”). Dysponuje się tylko 70 miejscami.

Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” oferuje również innego rodzaju kursy, które zainteresować mogą naszych Czytelników. Przejął np. od nowohuckiego NOT-u organizację kursów języków obcych dla dzieci (dużo tradycyjnie ma np. językowe przedszkole prowadzone przez doskonałych pedagogów). Organizuje - dla indywidualnych słuchaczy - dla zlecenia zakładów - kursy przygotowujące do wyższych klas technikum, do egzaminów wstępnych na wyższe studia, zespoły korepetycyjne o różnym zakresie, kursy podnoszenia kwalifikacji, kursy przyuczające do zawodu, kursy kresleń technicznych, stenografii, biurowości, maszynopisu, fryzjerskie, kroju i szycia, spawalnictwa, dziewiarstwa maszynowego i ręcznego, naprawy i pilnowania, kursy z zakresu handlu i gastronomii, napraw radio-telewizyjnych, malowania mieszkań, fotografii amatorskiej, zeglarstwa, napraw urządzeń gospodarskich domowego, nawet z zakresu prawa pracy, bhp i ochrony przeciwpożarowej. „Oświata” ma swe ośrodki na terenie całego Krakowa. (n)



Meldunek bokserów

Przedstawiciele KS Hutnika złożyli na ręce dyrektora naczelnego HiL mgr inż. Bohdana Kołomyjskiego, I sekretarza KP PZPR posła Zbigniewa Jakusa, przewodniczącego Rady Zakładowej Kombinatoru Jana Stefanika i przewodniczącego Rady Robotniczej Antoniego Komórki — meldunek, w którym czytamy:

„Zawodnicy, działacze sekcji bokserkiej i zarząd KS Hutnik przy HiL meldują o zdobyciu tytułu drużynowego mistrza Polski w boksie na rok 1964. Zdajemy sobie w pełni sprawę, że ten zaszczytny tytuł mogliśmy zdobyć tylko dzięki pomocy i opiece kierowniczego kolektywu HiL. Za tę pomoc i zainteresowanie naszą działalnością przekazujemy serdeczne podziękowania. Jednocześnie zapewniamy, że dolożymy wszelkich starań aby nadal godnie reprezentować hutę na arenie sportowej i coraz lepszymi wynikami przyczynić się do popularyzacji sportu wśród załogi naszego zakładu”.

Meldunek podpisał: kapitan drużyny bokserkiej Zbigniew Olinger, kierownik sekcji mgr Bolesław Raśny i prezes klubu dyr. Stanisław Świerczek.

TURNIEJ SIATKÓWKI

W ub. sobotę i niedzielę nowohucka Wanda zorganizowała turniej siatkówki, w którym oprócz gospodarzy udział wzięli zespół Hutnika, Dain Mysłeniec i Skawinka. Turniej zakończył się bezapelacyjnym zwycięstwem Hutnika, który wygrał z Dalinym 3:0 (15:1, 15:3), ze Skawinką 3:0 (15:0, 15:1) i z Wandą 3:0 (15:3, 15:4, 15:2). W barwach Hutnika wystąpił kombinowany zespół w składzie: Zabiegło, L i A. Adamscy, Juško, Jerzy i Eugeniusz Szymczykowski.

W ub. sobotę i niedzielę nowohucka Wanda zorganizowała turniej siatkówki, w którym oprócz gospodarzy udział wzięli zespół Hutnika, Dain Mysłeniec i Skawinka. Turniej zakończył się bezapelacyjnym zwycięstwem Hutnika, który wygrał z Dalinym 3:0 (15:1, 15:3), ze Skawinką 3:0 (15:0, 15:1) i z Wandą 3:0 (15:3, 15:4, 15:2). W barwach Hutnika wystąpił kombinowany zespół w składzie: Zabiegło, L i A. Adamscy, Juško, Jerzy i Eugeniusz Szymczykowski.

PIEKNY FINISZ MISTRZÓW POLSKI

Bokserzy Hutnika pokonali w Warszawie Legię w stosunku 12:8 i tym pięknym akordem zakończyli mistrzostwa I ligi w sezonie 1964. Zwycięstwem nad swym „odwiecznym” rywalem, odniesionym w dodatku na warszawskim ringu, Hutnik udowodnił, że góruje poważnie nad pozostałymi rywalami i że tytuł mistrza Polski dostał się w godne ręce.

LIST Z WALCOWNI ZIMNEJ

Bokserzy Hutnika otrzymali od załogi Walcowni Zimnej Blach pięknie wymalowany „adres”, w którym czytamy:

„Z okazji zdobycia zaszczytnego tytułu mistrza Polski na rok 1964 przesyłamy serdeczne gratulacje, życzenia dalszych sukcesów i owocnej pracy. Zdajemy sobie sprawę, że Wasze sukcesy roztapiają hutę, za co jesteśmy Wam wdzięczni. Zapewniamy równocześnie, że pozostaliśmy w sercach pracowników jako ambitni, szlachetni sportowcy i pracownicy naszej Huty”.

Pod piśmem widnieją podpisy członków kierowniczego kolektywu Walcowni Zimnej Blach.

Z akademii na 10-lecie szpitala

W ub. sobotę nowohucki Szpital im. S. Zeromskiego obchodził uroczyste X-lecie. W akademii w Teatrze Ludowym uczestniczyli przedstawiciele władz Krakowa i Nowej Huty z przew. Prez. RN m. Krakowa mgr Z. Skolickim na czele, służby zdrowia, związku zawodowego, Akademii Medycznej oraz HiL.



Przydium akademii. Sprawozdanie składa dyr. szpitala dr S. Wilkoń.

Dziesięcioletnią działalność szpitala omówił dyrektor dr S. Wilkoń. Po życzeniach składanych przez reprezentantów władz i instytucji, m. in. Z. Skolickiego i S. Świerczka — dyrektora adm. HiL, wielu zasłużonym pracownikom szpitala zostały wręczone odznaki Budowniczych Nowej Huty, Wzorowego Pracownika Służby Zdrowia i dyplomy uznania.

Po wywiadach przeprowadzonych z kierownikiem sekcji Marianem Najduchowskim i trenerem Marianem Jabłońskim, nadszedł czas na przeanalizowanie wyników poszczególnych drużyn „Hutnika”, które uzyskały one w minionym pokwitwie sezonu. Analizę rozpoczynamy od I-szej drużyny. Wyniki drużyn rezerwowych i młodzieżowych omówione zostaną w następnych numerach „Głosu”.

Przed przystąpieniem do wspomnianej analizy zapoznajmy się z tabelą końcową ligi okręgowej po rundzie jesiennej.

1. Hutnik N. H.	16	27	59-8
2. Wawel Kraków	16	24	31-9
3. Unia Tarnów	16	20	41-19
4. Unia Oświęcim	17	20	26-18
5. Skawa Wadowice	17	19	28-33
6. Hutnik Trzebnia	17	18	18-32
7. Górnik Jaworzno	17	17	16-13
8. Górnik Brzeszcze	17	15	17-23
9. Kabeł Kraków	17	15	12-21
10. Prokocim	17	15	13-24
11. Chelmeł	17	15	17-29
12. Cracovia Ib	17	12	23-31
13. Sandecja	16	10	14-24
14. Biezanowianka	17	7	13-39

Zamieszczona powyżej tabela ilustruje wyraźnie dość znaczną przewagę punktową piłkarzy „Hutnika”, która może wzrosnąć lub zmniejszyć się w zależności od wyniku zaległego meczu z Wawelem. Praktycznie rzecz biorąc, tylko jedna z tych dwóch drużyn może zdobyć mistrzostwo ligi okręgowej, a tym samym zakwalifikować się do walk eliminacyjnych o wejście do II ligi.

Jak wiadomo, Kraków reprezentowany będzie w tych walkach tylko przez jedną drużynę, a więc nie jak przed rozpoczęciem rozgrywek podawano — przez dwie. Nato-

13 spotkań piłkarzy Hutnika bez porażki

miast PZPN stoi na stanowisku, ażeby do walk eliminacyjnych dopuścić po dwie drużyny z tych okręgów, które dotychczas nie posiadają swojego reprezentanta w I-szej czy też w II-giej lidze.

Z racji zajmowanego miejsca przez drużynę Hutnika, mającego szanse zakwalifikowania się do walk eliminacyjnych o wejście do II ligi, bardzo nas interesuje jaka będzie ostateczna decyzja PZPN, gdyż od niej — uzależniony będzie nowy podział na grupy, a więc ciekawe jest, z drużynami których okręgów będzie musiał walczyć mistrz Krakowa.

Z 16-tu spotkań w lidze okręgowej drużyna Hutnika wygrała 12 meczów, zremisowała 3 i przegrała 1. Na własnym boisku drużyna uzyskała maksymalną ilość punktów tj. 16, wygrywając wszystkie mecze i uzyskując imponujący stosunek bramek 32:3. Na obcych boiskach Hutnik grał również 8 meczów, w których zdobył 11 punktów przy stosunku bramek 18:8. Na pierwszy rzut oka w tabeli Hutnik wyszedł dopiero po 8 kolejkach, mając od przegranego meczu z Unią Tarnów do ostatniego meczu rundy jesiennej serię 13-tu spotkań bez porażki.

Z 50 bramek, które Hutnik zaakumulował swoim przeciwnikom Gajewski zdobył 18, Drożdżki 12, Śmiałek 8, Jagielczuk 5, Jarczyk 3, Kowalczyk i Wach po 2. Natomiast z 9 bramek straconych, aż 6 bramek strzeliła Hutnikowi Unia Tarnów, a po 1 Hutnik

Trzebnia, Biezanowianka i Unia Oświęcim. Biorąc procentowo, atak Hutnika zdobywał średnio w meczu 3,13 bramki, a obrona traciła 0,56. W rozegranych 16 spotkaniach w drużynie występowało aż 20 zawodników a mianowicie: Pajor, Tynor, Rodak, Król, Pest, Świerkosz, Niemiec, Kowalczyk, Budek, Jarczyk, Wach, Gajewski, Śmiałek, Drożdżki, Jagielczuk, Michalik, Krupa, Pudrzyński, Szydło i Mendrecki. Tylko w ostatnich 4-ch meczach drużyna Hutnika grała w niezmiennym składzie. Wszystkie 16 spotkań natomiast, rozegrało tylko 6-ciu zawodników, a to: Rodak, Król, Budek, Gajewski, Śmiałek i Drożdżki.

Do rozegrania w rundzie wiosennej pozostało drużynie jeszcze 10 spotkań z czego 5 na własnym boisku: z Wawelem, Unią Oświęcim, Górnikiem Jaworzno, Prokocimem i Biezanowianką, oraz 5 na wyjazdach: z Górnikiem Brzeszczem, Kabelem, Chelmelem, Cracovią Ib i Sandecją... Tak więc pozycja wyjściowa do ostatecznego finisu po jesiennej rundzie jest b. dobra i daje dużo powodzenia sympykom Hutnika. Nie mniej poziom gry w niektórych meczach zadowolenia tego nie przyniósł. Pewna poprawa poziomu nastąpiła dopiero w ostatnich spotkaniach.

Przypuszczamy, że obecnej przerwy zimowej piłkarze nie zmarnują i na wiosnę przysporzą swym sympykom wiele radości zarówno jeszcze lepszym poziomem gry jak i dalszymi zwycięstwami, czego serdecznie im życzymy.

J. C.

Siatkarki wygrały „po dramatach”

Siatkarki Hutnika „specjalizują się” w zaciętych, denerwujących meczach. Ostatnie ich tegoroczne spotkanie z Sandecją, miało właśnie tego rodzaju emocyjną przebieg. Nowohuckanki wygrały pierwszy set, dwa następne, mimo ich zaciętego oporu zakończyły się sukcesem Sandecji. Czwarty set przyniósł zwycięstwo drużynie Hutnika, doprowadzając do stanu remisowego 2:2.

Piąty, decydujący set zaczął się dla miejscowych bardzo nieprzejmennie: Sandecja prowadziła 8:0. Po zmianie pół zespołu Hutnika szybko odrobił straty, doprowadzając do stanu 8:6 a następnie 8:8. Ale oto jest 9:8 dla Sandecji, 10:9 a następnie 13:10. Do głosu dochodzi teraz drużyna Hutnika, wyrównuje na 13:13 by dwoma udanymi akcjami rozstrzygnąć ostatecznie set i mecz na swoją korzyść.

Mecz nie stał jednak na zbyt wysokim poziomie. Sporo piłek oba zespoły psuły w tzw. szkolnym stylu. W zwycięskim zespole Hutnika wyróżnia się Słowakiewiczowa. Stosunkowo nieźle zagrała również Wasikówna.

Proporzec przechodni dla Zarządu Sprzętu PBM

Z okazji 15-lecia PBM Nowa Huta, Ognisko KKF zorganizowało „Spartakiadę 15-lecia”. Była to pierwsza wieloletnia impreza, wzięło w niej udział około 2.400 pracowników PBM.

Spartakiada miała na celu spopularyzowanie różnych dziedzin sportu, rozegrana została w szeregu konkurencjach, jak: strzelectwo indywidualne i drużynowe, tenis stołowy, brydż, szachy, wędkarstwo, trójbój lekkoatletyczny, skok wzwyż, bieg na 800 metrów, rzut piłką do kosza i piłka nożna.

Ogółem największą ilość punktów otrzymał Zarząd Sprzętu, uzyskując I miejsce i proporzec przechodni, następnie miejsca kolejno zdobyli: Zarząd Budowlany nr 2, Dyrekcja, Zarząd Produkcji Pomocniczej, Zarząd w Prokocimiu, ZB-3, ZB-4, Zarząd Robót Wykończeniowych i ZB-1.

M. in. w piłce nożnej I miejsce zajął Zarząd Sprzętu, w strzelectwie drużynowym na I miejscu uplasowała się Dyrekcja. Pracownicy Zarządu Sprzętu osiągnęli najlepsze wyniki w rozgrywkach brydżowych, w biegu na 800 m, skoku wzwyż i koszykówce.

W strzelectwie indywidualnym I miejsce zajął Józef Majka z ZS, w tenisie stołowym — Lucjan Pawłowski (ZB-2), który zwyciężył również w konkurencji tenisa

stołowego — parami oraz w rozgrywkach brydżowych — parami. Doskonałym brydżistą okazał się również Maksymilian Kumaniecki (ZS), zwyciężając w rozgrywkach indywidualnych. W rozgrywkach szachowych zwyciężył Stanisław Adamski (Dyrekcja), w wędkarstwie — Stefan Loreno (ZB-2), w trójboju lekkoatletycznym — Jan Szczerbacki (ZB-2), w skoku wzwyż — Piotr Czepiec (ZS) i w biegu na 800 m — Czesław Zaręba (ZS). (bs)

SEN PRZYCHODZI SAM...

Po 8-godzinnym siedzeniu przy biurku, w zadymionym — najczęściej pokoju, po południowym i wieczornym siedzeniu w fotelu przy telewizorze, a nawet po wyczerpujących i jakże niewdzięcznych zajęciach domowych — mały wieczorny relaks — przyda się każdemu. Posiadaczem telewizorów wykonanie kilku prostych ćwiczeń gimnastycznych ułatwia audycja „Wieczorny relaks”. Świetna muzyka, kilka ruchów — a sen przychodzi potem sam. Najprostsze ćwiczenia radzimy wykonywać przed snem także tym, którzy nie dorobili się jeszcze telewizora. To zdrowe i potrzebne.

Więcej tytułów kwalifikacyjnych ale nie w zawodach hutniczych

Od paru już lat trwa w naszej hucie akcja szkoleniowa, której kierunek nacelowany jest na zdobycie tytułów kwalifikacyjnych przez załogę. Warto wydatnie podsumować dotychczasowe wyniki tej pozytywnej inicjatywy inspirowanej od początku przez Radę Zakładową Kombinatoru.

Pierwsze kroki były — jak zwykle bywa — bardzo skromne. Akcja „rozkręcała się” — opornie. Mało kto spośród załogi zdawał sobie sprawę, że nadawanie tytułów kwalifikacyjnych — robotnikom i mistrzom, to konkretny, bardzo ważny krok naprzód na drodze podnoszenia kwalifikacji ogólnych i fachowych naszych hutników, a co za tym idzie, i podstawa wzrostu wraz z wiedzą i doświadczeniem — zarobków. Pomogła jednak usilna praca propagandowa prowadzona przez kierownictwo huty, Radę Zakładową i Komitet Fabryczny ZMS. Zorganizowano nawet w wydziałach punkty informacyjne, w których wyjaśniano załogę sens i cele wielkiej batalii o wzrost kwalifikacji naszych hutników.

Opory zostały przełamane. Hutnicy zrozumieli potrzebę — z jednej strony podniesienia swych wiadomości facho-

wych, a z drugiej strony — uporządkowania i ujednolicenia spraw dokumentacji kwalifikacyjnej załogi. W roku 1962 — w pierwszym faktycznym okresie zdobywania tytułów kwalifikacyjnych przez załogę HiL, nadano 65 tytułów robotnika kwalifikowanego i 55 — mistrza (po złożeniu egzaminów) oraz 41 robotnika kwalifikowanego — przyznanych bez egzaminu. Razem nadano naszej załodze 161 tytułów, tj. 106 robotnikom i 55 mistrzom. W roku 1963 tytułów robotnika kwalifikowanego przyznano a nas w wyniku egzaminu — 142 i bez egzaminu — 648 pracownikom, a tytułów mistrzowskich — 188 pracownikom. Razem tytuły zdobyło 1.278 pracowników HiL. W roku 1964 nastąpił dalszy, duży postęp. Nadano bowiem 599 tytułów robotniczych po egzaminach i 601 — bez egzaminów. Razem 1.200 pracownikom fizycznym. W tym samym czasie tytuły mistrzowskie zdobyło 304 pracowników średniego doboru. Spodziewane jest jeszcze przyznanie w br. ok. 150 tytułów kwalifikacyjnych i wtedy będziemy mieć w hucie ogółem z uporządkowaną oraz ze sprawowaną dokumentacją kwalifikacyjną 2.942 pracowników, a więc pokaźną część załogi.

Warto podkreślić, że do egzaminów przygotowawczych pracowników na specjalnie w tym celu organizowanych kursach trwających od 6 do 10 miesięcy — w zależności od zawodu. Ciekawe też, że w ramach uzyskiwania tytułów kwalifikacyjnych prowadzone jest w hucie międzywydziałowe współzawodnictwo. Przdodują w nim — jak na razie — wydziały: W-20, W-17, W-22, Zakład Materiałowy Ogniotwórczych, Aglomerownia, Wydział W-3, Zakład Koksochemiczny, W-21 i Siłownia. Niestety, okazuje się, że wydziały podstawowej produkcji hutniczej, dla przykładu — Stalownia, Wydz. Walcowni Wstępne, Walcownia Zimna Blach, Wydział Rur Zgrzewanych — nie uzyskały zadowalających wyników. Nie przykłada się tutaj bowiem należytej wagi do podnoszenia kwalifikacji załogi i co za tym idzie do zdobywania tytułów kwalifikacyjnych. W ogóle, należy dużo więcej troski poświęcić i nas zdobywaniu tytułów w zawodach hutniczych.

POMOC DLA DZIECI

W ramach stałej pomocy dla dzieci Nowej Huty, będących w trudnych warunkach materialnych, w bieży roku Wydział Oświaty Przydium DRN wypłacił zapomogi na ogólną sumę 300 tys. zł. Otrzymało je 260 dzieci. Ponadto około 1200 dzieci uzyskało jednorazowe zapomogi okresowe.

Tym razem chwalimy OZR

Utarło się już, że w dni świąteczne chcemy zjeść lepiej niż normalnie, kupić naprawdę coś dobrego, aby dogodzić naszemu podniebieniu... W tym roku tę ochęć na smaczne wiktualia podtrzymał OZR HiL, ułatwiając zakupy wielu artykułów, o jakie nie tak znów łatwo w naszym handlu. Postarano się o lepsze zaopatrzenie załogi, niż np. przed rokiem.

Wróćmy najpierw do „spraw owoców krajowych”, które mieliśmy możliwość kupić w HiL po znacznie niższej cenie niż w sklepach. Rozprowadzono 40 ton jabłek w cenie 2-4 zł, na czym nabywcy zarobili „na czysto” ok. 80 tys. zł. Pracownicy kombinatu zakupili ponadto 4 tony ładnej cebuli, również tania, bo po 3 zł za kilogram.

Przed świętami OZR uraczył nas — jak nigdy — wielkimi ilościami cytryn. Rzuceno ich do sprzedaży aż 4 tony, sprzedając je smacznie i zdrowo owoce w 25 punktach na terenie całej huty. Dzięki temu — możliwości zachorowania na grype znacznie się zmniejszyły... Mniej, bo ok. 1000 kg pomarańczy zaoferowano do sprzedaży naszej załodze, ale i to dobre, wzięwszy pod uwagę, że po tym rytas trzeba w naszych skle-

pach stać godzinami w kolejkach.

I co jeszcze? A więc było trochę bakalii — rodzynek i fig, były suszone śliwki i włoskie orzechy. Ilości już mniej imponujące, ale przecież z pustego i Salomon nie należy... Sprzedano ponadto tonę smacznej szynki, 23 tony innych wędlin, 100 proc. więcej niż w ub. roku — ryb, bo ok. 2 tys. kg, masła — 2 tony.

Stółki OZR w HiL zajęły się także przygotowaniem zamówień na ryby w galarecie, smażone, po żydowsku, na paszety, pieczone mięsa. W sprzedaży znalazły się również słodczyce w dużych ilościach — czekolada, galantaria czekoladowa i cukierki choinkowe.

Za te starania, a co ważniejsze — za niezłe ich efekty — należy się kierownictwu OZR słowa uznania. Kiedy nasze świąteczne stoły zastawione będą potrawami, pomysłmy o tym, że w dużej mierze przyczynili się do tego pracownicy OZR HiL, na czele z kierownikiem zaopatrzenia Jaakiem Paszyńskim. Zyczymy konsumentom — smacznego, a OZR-owi... jeszcze lepszego zaopatrzenia za rok! (dr)

Pamiętaj, że oszczędzając prąd w mieszkaniu — przyczyniasz się do usprawnienia gospodarki narodowej.

STROJE MŁODYCH

Po III Zjeździe ZMS

Statut podstawowym dokumentem organizacji

Obrazy III Zjazdu ZMS dobiegły końca. Delegaci rozjechali się do swych miast i osiedli, do swych organizacji, by przekuć w czyn codziennej pracy kierunki wytyczone w czasie trzydniowych obrad. Dyskusja na Zjeździe, którą śledziliśmy z dużym zainteresowaniem wzbogaciła treść pracy organizacji. Przed wszystkim przemówienie tow. WŁADYSŁAWA GOMULKI wniosło nowe akcenty do działalności ideowej Związku. Koncentrowanie się na pewnych zagadnieniach, pozbycie się „wszystkoizmu”, odpowiadanie w większym stopniu na zainteresowania młodzieży — oto główne założenia ZMS. One dominowały w dyskusji i o nich mówił główny dokument organizacji, statut nazwany „kartą praw i obowiązków... zbiorem zasad postępowania dobrowolnie przyjętych przez każdego młodego człowieka wstępującego w nasze szeregi”.

Statut precyzuje prawa i obowiązki członków ZMS, a przede wszystkim cele i zadania związku oraz zasady życia wewnętrznego, itp.

Nie przypadkowo w pierwszym artykule, pierwszego rozdziału statutu pisze się: „Związek Młodzieży Socjalistycznej jest ideowo-polityczną, wychowawczą, samodzielną organizacją młodzieży pracującej, uczniów i studentów w miastach i osiedlach. I zaraz po tym stwierdzeniu w drugim punkcie mówi się, że ZMS pracuje pod ideowo-politycznym kierownictwem PZPR.

Tak więc praca ideowo-kształceniowa jest przewodnią myślą statutu i powinna być głównym elementem praktycznej działalności Związku. Wprawdzie żadna sprawa, która dotyczy młodego pokolenia nie może być obca organizacji ZMS-owskiej, jednakże praca ideowo-wychowawcza stanowi jej naczelną zadanie. Na ZMS bowiem spada olbrzymi obowiązek współdziałania w wychowywaniu młodzieży pracującej i uczącej się, na ofiarnych obywateli naszej ojczyzny.

Jeśli idzie o obowiązki i prawa członków ZMS to wynikają one z głównych za-

łożeń organizacji. Wspomnijmy tu dla informacji, że członkiem ZMS może być każdy młody człowiek w wieku 16-28 lat, pod warunkiem spełnienia nałożonych nań obowiązków statutowych. Nie sposób w krótkiej relacji omówić poszczególne punkty statutu, określa on dokładnie wszystkie zasady związane z przyjmowaniem, nagradzaniem i karaniem członków ZMS.

Chcielibyśmy przy tej okazji zatrzymać się na sprawie, która wzbudziła specjalne zainteresowanie, zwłaszcza starszego aktywu. Myślimy o zmianie nomenklaturowej, a więc wprowadzenie na miejsce określenia komitet — zarząd, na miejsce grupy działania — kolo i sekretarza — przewodniczący. Już projekt statutu ogłoszony na krótko przed Zjazdem wywołał zaniepokojenie u jednych i specyficzne zainteresowanie u innych działaczy.

Zjazd potwierdził tendencję do tej pozornie tylko formalnej zmiany, która jednak ma związek przede wszystkim z szukaniem dróg dotarcia organizacji do najszerszych kręgów młodzieży.

Toteż rozważania w tej chwili, czy zmiany powyższe osłabiają organizację, czy wzmacniają — są może i ciekawe, ale powinny być prześycone raczej troską o podwyższenie poziomu pracy organizacji. Najważniejszą przedzież działalność związku, a nie nazwy. Od pracy i jej wyników zależy autorytet młodzieżowej organizacji, zresztą i każdej innej. Dlatego też tylko drogą wzmożonej aktywności można osiągnąć dalszy prawidłowy rozwój Związku i zrealizowanie nałożonych na niego obowiązków.



W przedszkolach Nowej Huty odbywają się już zabawy dziecięce, przy czym jeżeli chodzi o stroje „maluchów”, pomysły mam są zaskakujące. Na naszym zdjęciu bal dzieciaków przebranych w baśniowe, fantastyczne stroje. Foto: J. BROZEK

ZBLIŻAJĄCY się ku końcowi rok skłania nas, jak zwykle, do tego, aby postawić pytanie jak to był rok pod względem zaspokojenia podstawowej potrzeby każdego człowieka, tj. uzyskania mieszkania. Wiadomości, które uzyskaliśmy w Dziale Mieszkaniowym HIL brzmią nader optymistycznie. Rok 1964 był dobrym rokiem dla pracowników kombinatu oczekujących na przydział mieszkania rodzinnego, ziścił wiele ludzkich marzeń. Oddajmy teraz głos cyfrom. Plan przydziału mieszkań dla

Plan na rok bieżący wykonany 3.300 izb mieszkalnych otrzymali hutnicy

hutników został w br. wykonany w 100 proc. i to przed terminem. Otrzymałmy ogółem 3300 zaplanowanych izb mieszkalnych plus 90 izb zalety z roku ubiegłego. Razem 3390 izb. Licząc przeciętnie po 3 izby na mieszkanie

rodzinne, można przyjąć, że ok. tysiąc hutników zaspokoiło swą podstawową potrzebę życiową otrzymując własny dach nad głową. Ale nie tylko to brzmi bardzo optymistycznie. Wielu bowiem pracowników kombinatu poprawiło swe dotychczasowe warunki mieszkaniowe przeprowadzając się z hoteli robotniczych do mieszkań rodzinnych (461 osób), względnie wymieniając mieszkania na wygodniejsze — większe.

Ostatni blok do tegorocznego planu — jest nim blok 200-izbowy, zawierający 79 mieszkań na Osiedlu Bieńczyce G-1 — będzie przekazany do użytku jeszcze w br. A więc przed Nowym Rokiem — wręczenie przydziałów i kluczy do pachnących świeżą farbą pomieszczeń. Ogromna porcja radości...

Na których osiedlach otrzymaliśmy w br. najczęściej mieszkania? Przede wszystkim na Osiedlu Bieńczyce Nowe, dalej — Na Wzgórzach Krzesławickich i Na Stoku. Najwięcej mieszkań było 3-izbowych i 2-izbowych (bloki typu „Domino” zawierają po 2 pokoje z kuchnią z tym, że kuchnia jest tzw. ślepa i nie jest wliczana do powierzchni mieszkalniowej). Standard nowych mieszkań i ich jakość wykończenia nie budzą jak na razie żadnych większych wątpliwości i za to należy wyrazić wdzięczność za PBM Nowa Huta podziękowanie.

3300 izb w roku. Czy to dużo, czy mało? Oczywiście w stosunku do potrzeb hut, to mało. Trzeba bowiem pamiętać, że ciągle jeszcze ok. 5300 pracowników mieszka w hotelach, w warunkach lokalowych niestety daleko odbiegających od tego, co powinni mieć zagwarantowane ciężko wydolatek hutnik. W dodatku, ze względu na szczupłość własnych pomieszczeń hotelowych, musieliśmy wynajmować w ciągu roku kwatery w hotelach miejskich, w „Wawel-Turystycznie” i w Spółdzielni Turystycznej — Wypoczynkowej — „Gromada”. Średnio dziennie ok. 300 miejsc kwaterekowych! Rzecz jasna, drogo to hutę kosztuje. Dla przykładu: za te dodatkowe kwatery zapłaciłmy w ciągu 11 miesięcy br. 1.923.000 zł. A więc mało, ale też jednocześnie biorąc pod uwagę realne możliwości budownictwa mieszkaniowego i to co otrzymują inne zakłady, dużo. W każdym razie więcej niż w ub. roku, kiedy to otrzymaliśmy „przydział” planowy w ilości 3200 izb mieszkalnych.

Bardzo istotny problem stanowił i stanowi ubytek mieszkań wskutek (Dokończenie na str. 7)

PODZIĘKOWANIE

Były pracownik Zakładu Koksochemicznego, a obecnie rencista ob. Antoni Wolski składa serdeczne podziękowanie Radzie Oddziałowej Rencistów i Radzie Zakładowej Kombinatu za przyjęcie mu z pomocą w trudnej sytuacji życiowej w czasie choroby, a w szczególności za przyznanie mu (i to w bardzo krótkim czasie) pieniędzy potrzebnych na zakup motorowego wózka inwalidzkiego.

„Wózek już mam, a jak się podlecę, będę jeszcze lepiej pracował niż dotąd” — stwierdza A. Wolski wyrażając swoją wdzięczność dla organizacji związkowej. (kp)

Z sesji DRN

Nowa Huta musi być najpiękniejszą dzielnicą miasta

Przedwczoraj, w klubie osiedlowym „Wersalik” toczyły się obrady ostatniej w tym roku, XXXI sesji DRN Nowa Huta. Na sesji dokonano m. in. analizy dotychczasowego wykonania planu po-

ządkowania dzielnicy przez DBOR, Prezydium DRN oraz inne przedsiębiorstwa, w roku 1964.

Tak więc DBOR Kraków Miasto I wykonał szereg prac przy renowacji chodników w os. Spółdzielczym. Ukształtowano teren wokół pawilonu nr III w os. Kolorowym, gdzie zrobiono także chodniki i założono zielenie. Szereg dróg i chodników wykonano również w os. Handlowym, Centrum D, przed Świątlem Dziecka, Na Wzgórzach Krzesławickich, w Bieńczycach E i innych osiedlach dzielnicy.

DBOR napotykał w swej pracy na duże trudności w zakresie kompleksowego wykańczania osiedli, w związku z czym w bież. roku nie zrealizowano planu i nie przekazano osiedli: Handlowego, Kolorowego, oraz części Bieńczyce E.

Szereg prac przy porządkowaniu dzielnicy, wykonanych zostało w ramach poszczególnych wydziałów Prezydium DRN i przedsiębiorstw podporządkowanych Radzie. Duże osiągnięcia ma Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. M. in. przeprowadzono remont ul. Centralnej do Klasztornej, przebudowano odcinek Al. Róż przed „Stylową”, wyremontowano około 16 tys. m kw. dróg w osiedlach wiejskich.

Tematem sesji było również omówienie planu porządkowania osiedli i ustalenie wytycznych dla dalszego podnoszenia stanu sanitarnego i estetycznego wyglądu dzielnicy na rok 1965/66.

W ramach Wydziału Przemysłu i Handlu planuje się remonty szeregu placówek handlowych i usługowych, zakładów gastronomicznych, założenie reklam świetlnych, zakup urządzeń chłodniczych itp. Wydział Oświaty przewiduje m. in. remonty kilku szkół i przedszkoli, a Wydział Gospod. Komunalnej zakłada nie nowych kwiatników, sadzenie drzew i krzewów, zagospodarowanie Łąki Krzesławickiego i Mogińskiego oraz łasków w Łęgu, Branicach i Wadowie, a także skarpy wiślane.

Duże zadania stoją przed DBOR-em. W zakresie zazieleniania dzielnicy projektuje

Gdzie bawimy się na Sylwestra?

Jak co roku, w Nowej Hucie organizowane są liczne bale sylwestrowe. W pięknie udekorowanych salach, uczestnicy zabaw witają się Nowy Rok, życząc sobie wzajemnie wielu sukcesów i pomyślności. Organizatorzy szeregu imprez przygotowują przyjemne programy artystyczne, które umilą zabawy sylwestrowe.

Gdzie można się w tym roku bawić na Sylwestra? Zgodnie z tradycją, zorganizowany będzie Wielki Bal Sylwestrowy dla hutników w salach kasyna Huty im. Lenina. Grać będą orkiestry Jerzego Okunowicza i Janusza Bednarczyka, wystąpi ponadto solistka Barbara Bakalska, konferansjerkę poprowadzi Tadeusz Szybowski.

NZG organizuje w bież. roku zabawy sylwestrowe w „Arkadii”, „Stylowej”, „Ludowej” i „Teatralnej”. W dwóch pierwszych zakładach w części artystycznej wystąpi popularni bracia Gzyski (Marian Cebulski i Wiktor Sadecki) z wesołym programem rozrywkowym.

Ponadto bardzo przyjemnie zapowiadają się zabawy sylwestrowe w b. Zespole Pieśni i Tańca ZDK HiL, w Ognisku Młodych ZMS, ZDK HiL w Klubie NOT, Klubie TPRR, klubie osiedlowym „Wersalik” na os. Ogrodowym i wielu innych klubach, świetlicach itp.

Wesoło witają będą mieszkańcy dzielnicy Nowy Rok. (bs)



W grudniu kobiety szczególną uwagę zwracają na swój wygląd. Sylwester i Nowy Rok — to okazja do zabawy i towarzyskich spotkań, trzeba więc wyglądać jak najkorzystniej. A więc — wzmożony ruch w Instytucie Kosmetycznym „Vita” i we wszystkich zakładach fryzjerskich. Taki makijaż na pewno spodoba się pld brzydkiej... Foto: J. BROZEK

Choinka noworoczna dla dzieci pracowników hut

W dniach od 3 do 9 stycznia 1965 r., w Sali Teatralnej HiL organizowane będą tradycyjne imprezy choinkowe dla najmłodszych mieszkańców Nowej Huty. Spotkają się tutaj dzieci w wieku 4 do 7 lat, których rodzice pracują w kombinacie. Bogaty program rozrywkowy przygotowuje Dom Kultury HiL. Złożą się na niego liczne zabawy przy muzyce, tańce, piosenki, deklamacje, konkursy.

Dzieci wesoło będą się bawić pod opieką wychowawców oraz konferansjera imprezy. Poza zespołem muzycznym

wystąpi Teatrzyk Lalek „Miś” ZDK HiL, prezentując specjalnie przygotowaną rewię piosenek i balet dziecięcy. Dzieci oglądać będą także ciekawe bajeczki filmowe.

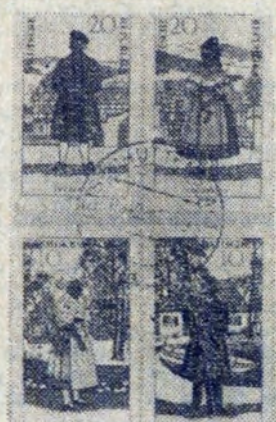
Jak zwykle, dużą atrakcją będzie spotkanie z Dziadkiem Mrozem, który przybędzie do dzieci wraz z orszakiem śnieżek. Na zakończenie wszyscy uczestnicy imprez choinkowych otrzymają miłe upominki świąteczne, ufundowane przez Radę Zakładową HiL.

Imprezy organizowane będą dwa razy dziennie, w godz. od 10 do 12 i 14 do 16. (bs)

Kącik filatelistyczny

Stroje ludowe NRD

Jedną z najnowszych serii znaczków wydanych przez pocztę Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest komplet przedstawiający stroje ludowe tego kraju. Znaczki wydane parami (kobieta i mężczyzna) o wartościach nominalnych 5, 10, 20 pf. (kp)



POGODA

Przed samymi świętami przyszło z północnego-wschodu dość znaczne ochłodzenie. Ponieważ jednak nad Polskę napływało suche powietrze polarno-kontynentalne, śniegiem ledwie poprószyło. Czy podobna pogoda utrzyma się w całym okresie świątecznym? Wnioskując z sytuacji atmosferycznej, możemy przyjąć, że nie ulegnie większej zmianie. Istnieje wprawdzie prawdopodobieństwo pewnego ocieplenia, nie powinno ono jednak być tak duże, aby temperatura podskoczyła znacznie powyżej 0 stopni. W nocy liczyć się trzeba z dość dużym wypromienianiem ciepła przy pogodnym niebie — możliw: stosunek two silne przymrozki.

PROMYK

KSIĄŻKI

Ryszard Zgórecki — „Spokojna granica”. Książka napisana przez dziennikarza — reportera. Autor opowiada wrażenia ze swoich wędrówek po placówkach WOP. Mało znany temat jest podany w sposób atrakcyjny. Ciekawe obserwacje.

MON — Cena 13 zł.

Adam Augustyn — „Orzeł i orzelek”. Ciekawy debiut członka Kola Młodych przy ZLP w Krakowie. Książka ukazuje środowisko młodzieży, mówi o sprawach wychowania i problemach młodego nauczyciela — jest w dużej mierze oparta na własnych doświadczeniach autora. Wydawnictwo Literackie — cena 12 zł.

Stanisław Helsztyński — „Moje Szekspiriana”. Autor jest jednym z najwybitniejszych znawców twórczości genialnego angielskiego dramaturga. Książka (trzeci tom) z tego zakresu w tym roku, po „Człowieku ze Stratfordu” i „Szekspirze w Polsce”, jest zbiorem artykułów i rozpraw o najbardziej znanych utworach Szekspira, o nim samym, zawiera charakterystykę dawnych i nowych jego przekładów w Polsce. Lektura podana w sposób zajmujący i ciekawy jest godna polecenia nie tylko dla znawców. Stanowi ona jedną z najcenniejszych pozycji obchodzonego uroczystości w naszym kraju Roku Szekspira.

PIW — cena 25 zł.

Maung H'n Aung — „O złotym słońcu”. Zbiór bajek birmańskich w ciekawy sposób wzbogacający wiedzę o egzotycznym folklorze. Książka napisana przez profesora i rektora uniwersytetu w Rangunie jest tłumaczona na język polski przez Annę Frybesową. Pozycja interesująca także dla dorosłych) dzieli się na cztery grupy: bajki — zwierzęce, i fantastyczne, cudowne i humorystyczne. Wstęp napisał prof. Julian Krzyżanowski. Ilustracje Danuty Staszewskiej.

PIW — cena 25 zł.

Z NOTATNIKA OBSERWATORA

Zepsuty telefon

Aż przykro pisać w jakim stanie znajdują się budki telefoniczne i same aparaty przy Placu Centralnym. Ostatnio nawet brak było drzewi. Nie trzeba chyba dodawać, iż telefony są nieczynne.

To naprawdę wielki wstyd. Strata czasu dla wszystkich tych mieszkańców Nowej Huty, którzy nie posiadają aparatu w domu, idą na Plac Centralny w celu przeprowadzenia rozmowy w ważnej sprawie. Cóż dopiero mówić o sytuacji, jaka powstawałaby w razie wypadku ulicznego i potrzeby wezwania Pogotowia! Przynajmniej się kary dla wandalów, którzy nie chcą uszanować wspólnej własności mieszkańców naszej dzielnicy.

3.300 izb otrzymali hutnicy

(Dalszy ciąg ze str. 6) odeszła pracowników z naszej huty. Traćmy z tego tytułu kilkadziesiąt izb co roku. Rozważane są różne sposoby (m. in. wprowadzenia nomenklatury mieszkań służbowych podlegających zwrotowi w razie odeszcia z pracy) paożenia tamy tym ubytkom. Jednak żadnego „panaceum” jeszcze dotąd nie wynaleziono. A szkoda!

Perspektywy na przyszłość? W roku 1965 utrzymany zostanie przydział mieszkań dla huty na poziomie tegorocz-



Dzieci i młodzież szkolna rozpoczęły tak oczekiwane ferie zimowe. Przez dwa tygodnie nie trzeba będzie siedzieć nad zeszytami i książkami w klasach. A więc zasłużony odpoczynek. Oby tylko spadło dużo śniegu i namroziło wreszcie mroźne dni. Saniki i łyżwy dawno przygotowane....
Fot.: J. BROZEK

W 1965 r. więcej kobiet znajdzie zatrudnienie w naszej dzielnicy

Problem zatrudnienia kobiet w Nowej Hucie, głównie ze względu na brak zakładów przemysłu lekkiego, jest nadal nie rozwiązany. Jak informuje Wydział Zatrudnienia Prezydium DRN, obecnie zarejestrowanych jest około 180 kobiet poszukujących pracy, które w większości wypadków nie posiadają pełnego wykształcenia oraz przygotowania zawodowego. W związku z tym prowadzi się przy pomocy Wydziału Zatrudnienia Rady Narodowej m. Krakowa szkolenie kobiet. Ostatnio kurs ukończyło 300 mieszkanki Nowej Huty, które uzyskały pracę w różnych przedsiębiorstwach.

Obecnie w Nowej Hucie zatrudnionych jest ponad 14.200 kobiet, tj. o 3 tys. więcej, niż w roku 1960. Na dalszą poprawę sytuacji w zakresie zatrudnienia kobiet duży wpływ miałyby z pewnością rozwój przedsiębiorstw i spółdzielni usługowych oraz chałupniczych. Na terenie dzielnicy istnieje 9 punktów, prowadzonych przez różnego rodzaju spółdzielnie. Zajmują się one takimi pracami, jak szycie odzieży ochronnej, szpitalnej, skiepowej, bielizny damskiej, męskiej, dziecięcej, pościelowej,

artyśczej, cerowanie, reparaacja, montaż elementów metalowych — precyzyjnych, naprawa parasoli, wyrób siatek gospodarczych i siatek na włosy. Zwiększenie możliwości zatrudnienia kobiet zależy w dużym stopniu od dalszego rozwoju chałupnictwa na terenie dzielnicy.

Istotną sprawą będzie rozpatrzenie w jak najkrótszym czasie wniosku Krakowskiego Przedsiębiorstwa Dzierżawskiego, które od wielu lat czyni starania o przejęcie obiektu Spółdzielni „Marsarz”. Rozwój produkcji chałupniczej pozwoliłby na zatrudnienie znacznej liczby kobiet z Nowej Huty. Nie bez znaczenia będzie również zapewnienie pracy stałej w roku 1965, w Zakładach Przemysłu Tytoniowego kobietom, które do-

tychczas zatrudnione były tutaj sezonowo. W przyszłym roku około 250 kobiet przyjętych zostanie do pracy w Hucie im. Lenina, obejmując dostępne dla nich stanowiska. Również przydzielenie nowych pomieszczeń dla Krakowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego i zainstalowanie nowych maszyn, pozwoli na rozszerzenie produkcji i przyjęcie około 500 kobiet. Dzięki utworzeniu nowego oddziału chałupniczego MHD Art. Pasmarterii i Galanterii od stycznia 1965 zwiększy się zatrudnienie kobiet do 80 osób. W I kwartale przyszłego roku planuje się ponadto przyjęcie około 50 kobiet do oddziału Spółdzielni „Rzemiosło” w Nowej Hucie. (bs)

NZG i MHD informują

DYŻURY ŚWIĄTECZNE

24 bm. zakłady gastronomiczne czynne będą do godz. 18, z wyjątkiem pełniających dyżur lokali: „Arkadii”, „Wisła” i „Zachęty”, barów: „Bachus” i „Ekspres” oraz cukierni „Lajkonik”, które otwarte będą do godz. 20, 25 bm. w godz. od 10 do 20 czynne będą zakłady: rest. „Ludowa” i „Teatralna”, kawiarni „Stylowa” i „Krasnoludek” oraz bary: „Bachus”, „Kopciuszka” i „Marten”. W dniach 26 i 27 bm. wszystkie zakłady gastronomiczne na terenie Nowej Huty otwarte będą jak normalnie, natomiast 1 stycznia 1965 dyżury pełnić będą rest.: „Arkadia”, „Wisła”, „Zachęta”, „Ludowa”, cukiernia „Lajkonik”, kawiarnia „Słoneczna” oraz bary: „Ekspres”, „Mały”, „Pod Zegarem” i „Marten”.

REMONTY ZAKŁADÓW

W ostatnich dwóch miesiącach przeprowadzono remont kilku zakładów gastronomicznych na terenie dzielnicy. Należą do nich bary: „Kopciuszka”, „Mały” i

„Bachus”, „Ekspres”, „Pod Zegarem” i kawiarnia „Krasnoludek”. W styczniu 1965 Dyrekcja NZG planuje remont dalszych zakładów: rest. „Zachęta” i kawiarni „Stylowa”.

SZKOLENIE ZAŁOGI

MARIA PROKUSKA i AUGUSTYN STEPAK — długoletni pracownicy NZG, reprezentowali Nową Hutę na centralnym kursie weryfikacyjnym na stopień kucharza. Kurs zorganizowany był w Warszawie i trwał 2,5 miesiąca. O wynikach naszych reprezentantów świadczy fakt, iż ukończyli kurs z postępowym bardzo dobrym. Gratulujemy!

DYŻURY SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH

24 bm. czynne będą bez przerwy wszystkie sklepy spożywcze do godz. 18, dyżury (tj. do godz. 18) pełnić będą sklepy Nr 103, 110, 130 i Delikatesy.

24 i 31 bm. nie obowiązują zakaz i ograniczenia w sprzedaży napojów alkoholowych, w związku z czym czynne będą wszystkie sklepy monopolowe i stoisko tej branży w Delikatetach. (bs)

PROGRAM TELEWIZJI

24 XII do 30 XII

CZWARTEK

Godz. 16.25 Program dnia, 16.30 Wiadomości, Dziennik, 16.40 „Tramp”, 17.00 „Przygody Dyla Sowidrzala” — film fab. 18.25 „Spotkania z przyrodą”, 18.35 „Miś z okienka”, 19.10 „Poezja i muzyka” — koncert wigilijny w wykonaniu Halny Czerny-Stefańskiej — fortepian, i Danuty Michalowskiej — recytacja, 19.30 Dobranoc, 20.00 Dziennik Telewizyjny, 20.30 Teatr TV: „Miód kasztelański” — komedia Józefa Ignacego Kraszewskiego, 21.35 „Świąteczna gospoda” — film fab. prod. USA.

PIĄTEK

Godz. 13.45 Program dnia, 13.50 „Śniegowa pani” — baśń filmowa dla dzieci, 14.30 Teatrzyk „Violonka”, 15.25 „O dwóch takich co ukradli księżkę” — film prod. polskiej, 16.45 „Byle nie o miłości” — program rozrywkowy Agnieszki Osieckiej, 17.30 PKF, 17.40 „CAPELLA” — śpiewa chór chałupczy i męski pod dyr. Stefana Stulgrosza, 17.55 Wielokropek, 18.15 „Trudna misja” — film z serii „Bonanza”, 19.00 „Tele echo”, 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik Te-

SOBOTA

Godz. 11.25 Program dnia, 11.30 „Tygrysy na pokładzie” — film prod. radz. 12.50 — 14.10 Przerwa, 14.15 Program dnia, 14.20 „Powrót Leslie” — film fab. prod. USA, 15.45 „Na bezludnej wyspie” — program dla dzieci, 16.30 „Postaw na siódemkę” — film prod. franc., 18.10 „Filipinki” — film prod. polskiej, 18.55 „Mieszanka filmowa” — teleturniej, 19.35 Wieczorne rozmowy, 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik TV, 20.30 „Legion strażców” — film fab. prod. USA od lat 16-tu, 22.05 „Poznajmy się” — program rozrywkowy.

NIEDZIELA

Godz. 12.05 Program dnia, 12.10 Koncert w wykonaniu kapeli Feliksa Dzierżanowskiego, 12.40 „Dwa baranki” — film prod. CSRR, 13.20 „Zabawa dla wszystkich” — telekonkurs dla młodych widzów, 14.30 Program publicystyczny, 14.55 „Kłowni Ferdynand i Kufer” — film fab. prod. NRD, 15.20 Program z cyklu: „Świat, obyczaj i polityka”, 15.40 „Niedzielnia

Mniej reklamacji

W mieszkaniach — ciepło

Tematem jednego z ostatnich posiedzeń Prezydium DRN Nowa Huta była ocena prawidłowości funkcjonowania urządzeń centralnego ogrzewania w budynkach Nowej Huty. O zagadnieniach tych poinformowała nasze władze dzielnicowe dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Krakowie, stwierdzając, iż stan ogrzewania w bież. sezonie uległ znacznej poprawie, w porównaniu do lat ubiegłych.

Sporadycznie występujące wypadki awarii instalacji C.O. lub niedogrzewania, są w miarę istniejących możliwości usuwane. Najwięcej reklamacji i skarg pochodzi od lokatorów nowowzniesionych budynków. Ze funkcjonowania urządzeń i instalacji c. o. jest związane z późnym (w wielu wypadkach, w okresie jesienno-zimowym) przekazywaniem tych obiektów, co jest winą inwestora i przedsiębiorstw wykonawczych. W csiadach jeszcze nie ukończonych zdarzają się reklamacje dotyczące braku regulacji centralnego ogrzewania, stąd nierównomierna temperatura panuje w poszczególnych mieszkaniach.

Ilość zgłoszeń na niedogrzewanie mieszkań w starych o-

siedlach jest niewielka. Największą pozycję stanowią reklamacje o usunięciu przecieków w grzejnikach, lokalnych zapowietrzach i pęknięciu grzejników blaszanych. Koniecznym jest, aby DZBM, S-nia Mieszkaniowa „Hutnik” i zakłady pracy przystąpiły do przeprowadzenia odpowiedniej regulacji sieci ogrzewania, co z pewnością polepszy ogólną sytuację na tym odcinku.

Obecnie przeważając część budynków w Nowej Hucie ogrzewana jest gorącą wodą z elektrociepłowni Huty im. Lenina. W związku z rozbudową kombinatu, Siłownia huty za kilka lat nie będzie w stanie pokryć potrzeb dzielnicy. W związku z tym, w jesieni bież. roku zgłoszono wniosek zainstalowania w kombinacie 2 kotłów i uruchomienia ich w 1966 r. W ten sposób, do czasu wybudowania Elektrociepłowni w Łęgu, której pierwszy etap ma być oddany w 1970 roku, Huta im. Lenina wraz z istniejącymi kotłowniami miejskimi, mogłaby pokryć w pełni zapotrzebowanie dzielnicy. (hs)



KINA

SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 23 do 27 bm. „Fanfaron” prod. wł. doz. od lat 16, od 28 do 31 bm. „O życie dla Ruth” prod. doz. od lat 16.

SWIT Mała Sala godz. 15, 17 i 19 od 23 do 24 bm. „15.10 do Yumy” — prod. USA, doz. od lat 16, od 25 do 31 bm. „Rio bravo” prod. USA, doz. od lat 12.

ŚWIATOWID godz. 15.45, 18.00 i 20.15 do 24 bm. „Ludwiku do ronda” prod. jugosl. doz. od lat 16, od 25 do 28 bm. „Pięciu” prod. pol. doz. od lat 16, od 29 do 31 bm. „Komisarz” prod. wł. doz. od lat 16.

ŚWIATOWID Mała Sala od 21 do 24 bm. godz. 15.00, 17.00 i 19.00 „Siedem naniek”, prod. ZSRR, doz. od lat 14, od 25 do 28 bm. (godz. 15.00, 17.15 i 19.30) „Krzyk strachu” prod. ang. doz. od lat 16, od 29 do 31 bm. (godz. 15.00, 17.15 i 19.30) „Wyrok na Ve” prod. jugosl. doz. od lat 16.

ŚFINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 do 23 bm. „Królewskie dzieci” prod. NRD, doz. od lat 14, od 24 do 27 bm. „Statek Emilia” panoramiczny film prod. franc. doz. od lat 16, od 28 do 30 bm. „Cztery serca” prod. radz. doz. od lat 14, 31 bm. „Rozwód po wstoku” prod. wł. doz. od lat 18.

KOLOROWE od 22 do 24 bm. „Latawiec z końca świata” prod. franc. doz. od lat 7, od 25 do 27 bm. „Przemysłnik z Piemontu” prod. franc. doz. od lat 16, od 29 do 31 bm. „Wielka, wieksza, największa” prod. pol. doz. od lat 10.

BALLADYNA od 23 do 24 bm. „Przeżyłem swoją śmierć” prod. czeskiej, doz. od lat 16, od 25 do 27 bm. „Całe złoto świata” prod. franc. doz. od lat 14, od 30 do 31 bm. „Latawiec z końca świata” prod. franc. doz. od lat 7.

TEATR LUDOWY

23 i 24 bm. teatr nieczynny, 25 bm. godz. 19.15 „Antygona”, 28 bm. godz. 19.15 „Śmierć na gruszy”, godz. 11.00 „Kot w butach”, 27 bm. godz. 19.15 „Antygona”, 28 bm. teatr nieczynny, 29 bm. godz. 19.15 „Popioły”, 30 bm. godz. 19.15 „Antygona”.

„Drops” spodobał się dzieciom

Od paru tygodni dla dzieci nowohuteckich szkół Zakładowy Dom Kultury HiL organizuje występy kabareczku „Drops”. Występy oglądali już ponad 2 tys. dzieci. Sala teatralna kombinatu, — w której odbywają się występy dla dzieci tych szkół, które nie mają własnych sal, — rozbrzmiewa wrzawą rozbawionej dziatwy. Program pt. „Figle z makiem” został bowiem tak pomysłany, że w „figlach” aranżowanych przez aktorów uczestniczy cała widownia. Powodzenie pierwszego tego typu dziecięcego kabaretu — zachęciło jego twórców do przygotowania nowego, „zimowego” programu”. (m)

WTOREK

16.35 Program dnia, 16.40 Krakowskie Rozmaitości, 17.00 Wiadomości, 17.05 „Śmietankowy księżyc” — film dla dzieci, 17.20 „Na poczcie” — reportaż, 17.50 „Zorro” i inni — program dla młodych widzów, 18.05 „Don Kichot” — fragmenty baletu, 18.50 „Rozmowa na mięgi” — teleturniej, 19.20 „Zbliżenia” — młodzieżowy program publicystyczny, 19.30 Dobranoc, 20.00 Dziennik Telewizyjny, 20.30 „Szczęście w teście” — film, 22.00 Wiadomości. Wieczorny relaks.

ŚRODA

16.00 „Ukryte kosztowności” — film, 16.25 Program dnia, 16.30 Trzej gospodarze, 17.00 Dziennik TV, 17.05 „Proponujemy” — program public., 17.25 „Gwiazdkowe życzenia” — film, 18.15 TV Magazyn Medyczny, 18.45 „Warszawska Jesień — 1964”, 19.20 Młodzieżowy Magazyn Wojskowy, 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik TV, 20.30 „Ukryte kosztowności” — film, 21.30 „Świat 1964” — program publicystyczny, 22.10 Dziennik TV.

UWAGA: za wprowadzone w ostatniej chwili zmiany w programie kin i telewizji redakcja nie odpowiada

W O B I E K T Y W I E

Przed Świętami zrobiliśmy mały rajd po nowohuckich sklepach. Wszędzie panował duży ruch, nie tylko w sklepach spożywczych i z odzieżą, ale nawet w salonie meblowym, w punktach sprzedaży telewizorów, radioodbiorników, dywanów itp.

Najbardziej oblegane były oczywiście sklepy z zabawkami i cukiernie. Tradycja nakazuje obdarowywanie najbliższych, a zwłaszcza dzieci, miłymi podarunkami. Przyjemnie jest przecież znaleźć coś pod choinką...

TEKST I FOTO: J. BROŻEK



Dywan, to niezbędna rzecz w każdym gustownie urządzonej pokoju. Również przed świętami wielu mieszkańców dzielnicy zdobyło się na ten większy wydatek.

Setki kilogramów cukierków sprzedawano codziennie w stoisku ze słodyczami w „Defikatesach”. Szkoda tylko, że tak trudno było o karmelki w czekoladzie...



Program telewizyjny na święta zapowiada się szczególnie interesująco. Nic też dziwnego, że w ostatnich dniach amatorów na kupno aparatu telewizyjnego było wielu. Sklep SORIT w os. Słonecznym jest naprawdę dobrze zaopatrzone. Obok telewizorów, dysponuje także radioodbiornikami, adapterami i magnetofonami.



Ale się dzieci cieszą, że ubrałem im choinkę...

HUMOR rys. B. Dziekan

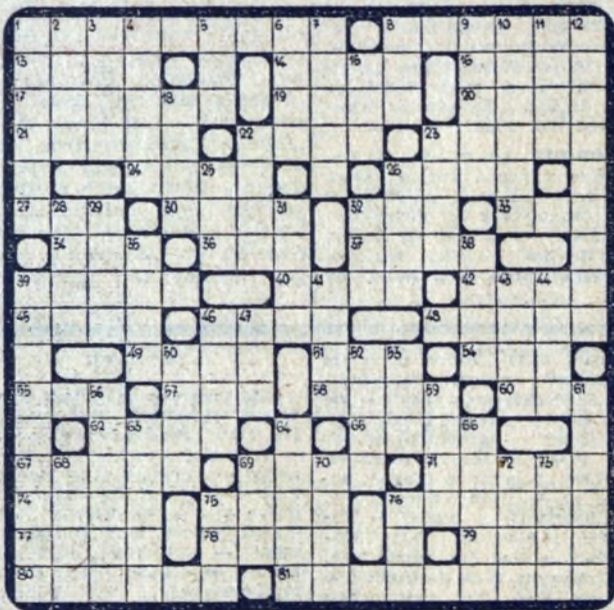


— Co to za gość tak się obżera? — To nie gość, ale sam gospodarz.

● Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe ■

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. położna, 8. miasto portowe na Półwyspie Arabskim, 13. czas właściwy na coś, 14. druga co do wielkości rzeka w Polsce, 16. rekwizyt kelnerski, 17. półwysep, na którym położony jest Jemen, 19. uroczysta pieśń pochwalna, 20. słynny niszczyciel księżek, 21. dawna moneta, 22. wynalazca szczepionki przeciw chorobie Heinego-Medina, 23. scena cyrkowa, 24. zaporą rzeczna, 26. kurek, 27. naga postać na obrazie, 30. cena obiegowa papierów wartościowych, 32. trzysta sześćdziesiąt pięć dni, 33. niski głos kobiety, 34. ciós, 36. worek do karmienia koni w drodze, 37. napój alkoholowy, 39. krzew o jadalnych jagodach, 40. rodzaj zawodów sportowych, 42. kształt przypominający elipsę, 45. stała posada, 46. położenie, w jakim się znajdujesz, 48. tafla, 49. znajdziesz



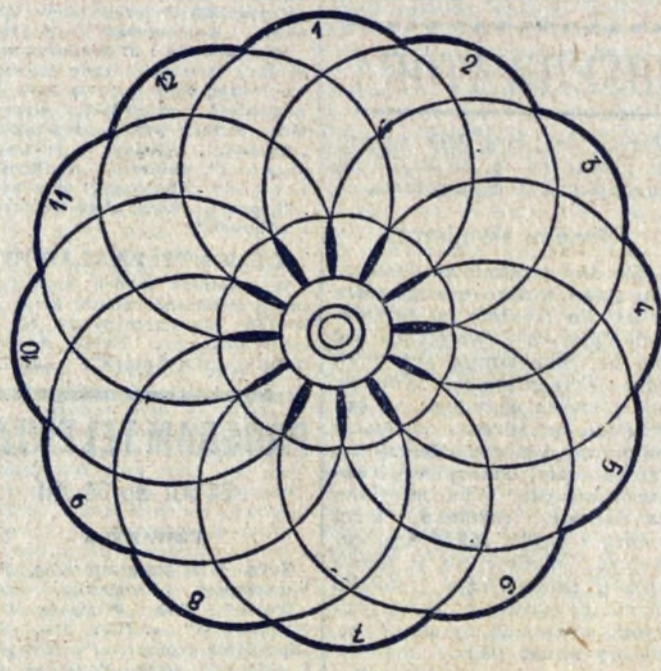
u zmotoryzowanych, 51. piąty dźwięk w gamie, 54. otwór w sieci rybackiej, 55. dowódca janczarów, 57. drążek gimnastyczny wsparty na słupkach, 58. werwanie skierowane do społeczeństwa, 60. przyjaciółka Oli, 62. dawna nazwa czołgu, 65. naturalna granica między ZSRR i Chinami, 67. sportstrzeżenie, 69. buduje domki w wodzie, 71. styl architektoniczny, 74. znajdziesz w rowerze, 75. wyspa roślinności na pustyni, 76. sofa z oparciem, 77. kamień półszlachetny, 78. używa się do spajania, 79. gaz palny, 80. generał japoński, który opracował słynny plan podboju świata przez Japonię, 81. orszak konny.

PIONOWO: 1. stan obojętności, zupełna gnuśność, 2. ochrania drzewo, 3. góry na granicy Europy i Azji, 4. mniemana schadzka czarownicy, 5. imię Szelburg-Zarembiny, 6. trzydziści par, 7. imię żeńskie, 8. wyspa na Morzu Irlandzkim, 9. roleta, 10. rzymska Muza, 11. zwrot staropolski, 12. gatunek pająka, 15. skorupiak dziesięcionóg, 18. kraj z Bagdadem, 22. wybitna aktorka, której imię nosi słynny teatr paryski, 23. korab, 25. krem owocowy z białkiem ubitym na pianę, 26. miecz, szabla, 28. narzędzie do przeprowadzania kanalików melioracyjnych, 29. waga opakowania, 31. iskra bardziej poetycznie, 32. tam gdzie jest przyjemnie i rozkosznie, 35. litera grecka, 38. znajdziesz u wozu, 39. spirytus skażony, 41. uraza do kogoś, 43. uprawna roślina pastewna, 44. wyspa koralowa, 46. potrawa mięsna, 47. klepisko w stodole, 50. skrzynka wyborcza, 52. mgła nad moczarami, 53. napisał znaną powieść „Astronauta”, 56. głowa Kozaków, 59. ukochana, trochę archaicznie, 61. sekretne nauki, 63. imię żeńskie, 64. potrzebny dla malucha, 66. skoro świt, 68. znak zodiaku, 69. wybierzesz się nań w Sylwestra, 70. flanela, 72. część spłaty, 73. może to być śnieg, 75. uchodzi do Wołgi, 76. popłynię rzeką jak mróz ustanie.

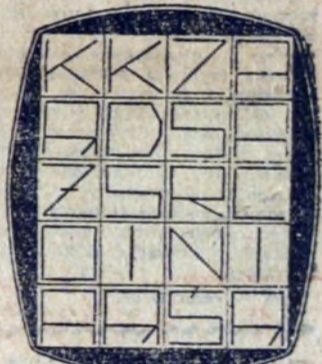
ROZETA

PRAWOSKRĘTNE: 1. możesz ją wszystkim opowiadać i tak nie uwierza, 2. część regatu, 3. jest z drzewa i można ze niej prac, 4. każda Kowalska, 5. ptak drapieżny, 6. to w czym obraca się wiostło w łodzi, 7. doza lekarstwa, 8. potrzebna w każdej kuchni, 9. w znanym powiedzeniu: kto kogo obmawia, to mu ją przypina, 10. Pułaskiego, 11. nieodzowna przy przepis, 12. ułatwia kopiowanie.

LEWOSKRĘTNE: 1. duża łódź bez pokładu, 2. roślinie w krajach zwrotnikowych, 3. kije i pięści w ruchu, 4. rekwizyt milicjanta, 5. igła drzewa iglastego, 6. piękny kwiat jesienny, 7. mieszkanka Kopenhagi, 8. wcięcie w pasie, 9. znajdziesz ją w klasie szkolnej, 10. miasto rodzinne Kazimierza Pułaskiego, 11. nieodzowna przy szyciu, 12. zajęczyca.



Konikówka



Obejść wszystkie pola ruchem konika szachowego i odczytać treść rozwiązania o początkowych literach: K, N, R. Początek — w lewym górnym polu z literą „K”.

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 31. XII br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopertach „Rozrywki umysłowe”. Wśród Czytelników, którzy nadesłali przynajmniej dwie prawidłowe odpowiedzi, redakcja rozlosuje nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 51 KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. okap, 5. Bogota, 11. kapa, 12. amarek, 13. Otakar, 15. tyka, 16. nas, 18. war, 19. or, 20. sterta, 22. kar, 24. aga, 25. łom, 28. Arnold, 29. KO (Karol Olszewski), 30. ort, 32. kot, 33. Pola, 35. karoca, 37. Agenor, 39. Emil, 40. Tirana, 41. jama.

Pionowo: 1. Okonek, 2. kotara, 3. opas, 4. pak, 5. war, 6. om, 7. GOT, 8. Orywał, 9. teka, 10. Akar, 14. altana, 17. prakis, 21. ego, 23. ratler, 28. Okocim, 27. Motala, 30. opat, 31. rogi, 32. koma, 34. ana, 35. kra, 36. Rej, 38. on.

Redaguje Kolegium. — Wydaje Ośrodek Informacyjno-Prasowy Huty im. Lenina. Adres Redakcji: Huta im. Lenina, Centrum Administracyjne Budynek „S”, klatka „B” — Telefony: Kierownik Ośrodka 423-38. Sekretariat odpowiedzialny redakcji centrali 401-18, wewn. 47-69. Sekretariat administracyjny 55-61. Rezerwa Zakładowa 41-69.

Drukarnia Prasowa Kraków, ul. Wielopole 1

Uzupełnianka

W miejsce kropek wpisać właściwe litery tak, aby powstało 24 wyrazów — rzeczowników. Litery dopisane czytane kolejno dadzą rozwiązanie — sentencję Seneki o początkowych literach: N, N, B, S, T, K, D, M, Z, K, I, J, O, N, S.

LI...A — MI...AL — GD...
A — H...AN — B...N —
KL...E — G...ARZ —
OL...A — P...L — O...
OLOG — WY...A — PO...
CIEL — PO...NOŚĆ —
TE...C — SE...OR — ZL...
C — W...ICA — STR...
K — MA...ONT — KO...
C — PO...DA — NIE...
CIE — SZK...O — KO...K.

SZYFROGRAM

57	6	54	21	49	32	4	28	17	24	44	16	38	69	36	76	60
39	14	48	81	12	56	40	72	37	15	34	55	19	9	25	27	52
10	59	74	31	18	26	33	79	68	29	50	30	61	65	41	11	75
62	77	47	51	83	46	70	58	80	20	13	78	53	22	7	63	45
23	2	67	71	64	82	8	85	35	1	5	73	42	43	66	84	3

Do pionowych rzędów podanej figury wpisać 17 wyrazów pięcioliterowych o poniższych znaczeniach, a następnie wszystkie litery uszeregować od 1 do 85 i od-

czytać kolejno rozwiązanie — sentencję znanego komediopisarza francuskiego oraz pierwsze litery jego imienia i nazwiska.

ZNACZENIE WYRAZÓW: 57.

zbięra deszczówkę z dachu, 6. ważna czynność w zapasnictwie, 54. największa rzeka w Europie, 21. napój alkoholowy pity na gorąco, 49. od narodzin do śmierci, 32. fundator słynnych nagród, 4. beznoga larwa owadów, 28. odbywa się przez głosowanie, 17. zanik wzroku spowodowany zmniejszeniem soczewki, 14. rodzaj gwoźdźnia, 44. złote lub srebrne nici używane do wyszywania, 16. przywódca wsi arabskiej, 38. komórka wydziału, 69. sosna rosnąca w południowej Europie, 36. mieszkaniec Półwyspu Skandynawskiego, 76. część obładu, 60. wnosi do małżeństwa panna młoda

Kalambury

- Z końca wyścigu wygnana Przenośnia często używana
- Zastaw z częścią świata W kaprysie ma brata
- Litera w literze Zamieszkuje wieże